POGODA
Dzisiaj będzie częściowe zachmurzenie z możliwościami przelotnych deszczy i burz, bardzo parno, temperatura do 90 F (32.2 C).
Jutro bez zmian, nadal parno, gorąco, możliwość deszczy i burz.
Wschód słońca o godz. 5:17 rano, zachód o godz. 8:22 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 6 czerwca — Norberta i Łucji.
Jutro czwartek, 7 czerwca — Roberta i Wiesława.
Pojutrze piątek, 8 czerwca — Medarta i Maksyma.

No. 110 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Sroda, 6 Czerwca (June 6), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

APEL PREZYDENTA U.S. DO MOSKWY

Zestrzelenie Samolotów Iranu

Manipulowanie Dowodami

Londyn (D.P.) — Barbara Sadowska, matka zamordowanego Grzegorza Przemyka, dostarczyła do sądu oświadczenie, w którym stwierdza, że w czasie dochodzenia starano się tak manipulować dowodami, aby milicjanci uniknęli odpowiedzialności. Oświadczenie to nie zostało odczytane w trakcie rozprawy. Sadowska udostępniła je jednak dziennikarzom zagranicznym.

Po raz pierwszy ujawniono nazwiska oskarżonych. Są to: milicjanci — Ireneusz Kościuk i Arkadiusz Denkiewicz oraz sanitariusze — Michał Wysocki i Jacek Szodek.

Prokuratorem w tym procesie jest Wiesława Bardonowa, która z racji swoich powiązań z UB jest angażowana we wszystkich większych procesach przeciwko działaczom "Solidarności". Oskarżyła ona Sadowską o brak "dobrej woli" w trakcie prowadzenia dochodzenia.

Dwaj Przywódcy Sikhów Oddali Się w Ręce Władz

New Delhi. (UPI) — Na terenie prowincji indyjskiej Punjab, nadal trwają starcia między wojskiem rządowym a Sikhami. Wczoraj doszło do aresztowania co najmniej 700 ekstremistów-Sikhów. Dwaj przywódcy Sikhów oddali się w ręce władz.

Wojska rządowe zaatakowały "złotą świątynię' w której Sikhowie—po przekształceniu jej na twierdzę—bronią się nadal.

Władze rządowe postawiły Sikhom ultimatum i zażądały poddania się. Termin ultimatum minął już (w środę). Do tej pory—o ile wiadomo—Sikhowie nie poddali się.

W mieście Amritsar poddał się przywódca partii Sikhów — Akali, Harchand Singh Longowal. Towarzyszył mu G. S. Tora, prezes zarządzającego komitetu Sikhów Gurdwara.

Obaj wymienieni uważani za najbardziej wpływowych przywódców Sikhów.

Źródła rządowe podają, że na terenie prowincji Punjab, w akcji tłumienienia rozruchów Sikhów, uczestniczy około 50,000 żołnierzy rządowych.

Te same źródła podają, że w starciach, jakie miały miejsce we wtorek, zginęło co najmniej 10 osób.

Łącznie liczba najnowszej fali zaburzeń wynosi już 311 osób.

Ważna Misja Sekretarza Rolnictwa w Japonii

Washington (NYT) — Sekretarz rolnictwa USA John R. Block przebywa z tygodniową misją w Japonii, w celu propagowania amerykańskiego eksportu artykułów rolniczych.

Block ma podkreślić w czasie swojej wizyty znaczenie stosunków między obu krajami oraz załagodzić napięcia, jakie wytworzyły się kilka miesięcy temu na skutek m.in. oskarżeń USA pod adresem rządu japońskiego.

Przedstawiciele Stanów Zjedn. zarzucali Japończykom powolność w znoszeniu barier w handlu wymiennym między obu krajami. Stosunki uległy ostatnio poprawie w wyniku podpisania przez Japonię zgody na zredukowanie ograniczeń w handlu oraz na rynku inwestycji zagranicznych.

Oba kraje podpisały porozumienie o zwiększeniu przez Japonię importu amerykańskiej wołowiny oraz owoców cytrusowych oraz o zniesieniu szeregu barier dotyczących 13 innych produktów żywnościowych.

Przez Arabię Saudyjską

2 Bombowce Irańskie Naruszyły Saudyjską Strefę Powietrzną

Abu Dhabi (UPI, ST) — Bombowce saudyjskie zestrzeliły wczoraj 2 samoloty irańskie, które — jak podają źródła z Arabii Saudyjskiej oraz Washingtonu — naruszyły strefę powietrzną tego kraju.

O przekroczeniu granicy powietrznej Arabii Saudyjskiej przez bombowce irańskie zasygnalizowały specjalne samoloty produkcji amerykańskiej AWACS wyposażone w radary, przydzielone Saudyjczykom w celu kontrolowania sytuacji w Zatoce Perskiej.

Informacje przekazane przez saudyjską agencję prasową, cytującą oświadczenie ministerstwa obrony tego kraju, podają, że zestrzelenie irańskich bombowców było odpowiedzią na zignorowanie wezwania do opuszczenia strefy powietrznej Arabii Saudyjskiej.

Po stracie 2 samolotów, Iran wysłał 3 następne samoloty, które tym razem jednak pozostały w granicach własnej strefy powietrznej. W odpowiedzi na to Arabia Saudyjska wysłała swoje 3 samoloty, po czym Iran posłał 11 innych bombowców. Zgodnie z informacjami, Arabia Saudyjska zmobilizowała w swojej strefie powietrznej dalsze bombowce produkcji amerykańskiej, typu F-15. Nastąpiło to jeszcze zanim samoloty irańskie powróciły do swojej bazy.

Źródła z Washingtonu podają, że dwa bombowce saudyjskie, które zestrzeliły oba samoloty irańskie, uzupełniły paliwo w swoich zbiornikach w powietrzu z amerykańskiego transportowca, należącego do marynarki USA, wysłanego do Arabii w zeszłym tygodniu wraz z 400 pociskami przeciwlotniczymi typu Stinger. Te same źródła informują, iż samoloty irańskie zestrzelone we wczorajszym incydencie w odległości 40 mil od za-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Premier RPA z Wizytą w Niemczech Zachod.

Bonn. (UPI) — W ramach swej tury po krajach Europy zachodniej, premier Republiki Afryki Połudn. Pieter Botha, podróżuje dziś po Niemczech Zachod., Botha udaje się do Berlina.

W planie jego podróży znajduje się wizyta przy osławionym murze berlińskim. Z Berlina premiera RPA odleci do Hagi.

W Niemczech Zachodnich, Botha spotkał się z chłodnym przyjęciem oraz licznymi protestami przeciw stosowanej przez jego kraj polityce "apartheidu'

Przed bońskim hotelem, w którym zatrzymał się premier RPA zebrało się około 1,500 demonstrantów. Zebrany tłum skandował "Botha precz."

W czasie konferencji z dziennikarzami, w czasie robienia fotografii, kanclerz NRF Helmut Kohl odmówił uściśnięcia dłoni premiera RPA.

O Wycofanie Wojsk Izraelskich z Libanu

Tel Aviv (UPI) — W dniu dzisiejszym rozpoczął się trzeci z kolei rok okupacji południowego Libanu przez wojska izraelskie. Na razie nic nie wydaje się wskazywać na to, że Izrael zamierza wycofać się z Libanu w najbliższej przyszłości.

Izraelska organizacja antywojenna, Yesh Gvul (Istnieje granica), zorganizowła dziś w Tel Avivie wiec protestacyjny. Organizacja ta domaga się natychmiastowego wycofania wojsk izraelskich z Libanu.

40 Rocznica Inwazji Na Europę

Piechurzy po wyskoczeniu z łodzi desantowych, po pas w wodzie w morderczym ogniu artylerii i broni maszynowej prą do brzegu Normandii, omijając poległych towarzyszy broni.

Wyniki Prawyborów w Pięciu Stanach

(UPI) — Wyniki wczorajszych prawyborów — ostatniego wtorku przedwyborczego — wydają się wskazywać na to, że Walter Mondale ma niemal zapewnioną nominację partii demokratycznej na kandydata na prezydenta. Mondale pokonał wczoraj Harta w dwóch stanach: New Jersey i Zachodniej Wirginii. Senator Gary Hart odniósł natomiast zwycięstwo w stanach Płd. Dakota i Nowy Meksyk.

Ostatnie obliczenia przeprowadzone przez agencję UPI wykazują, że Mondale'owi brakuje do uzyskania liczby 1,967 delegatów — potrzebnych do zapewnienia nominacji — jedynie 115 delegatów. W tej chwili pozostało jeszcze 486 delegatów, którzy nie opowiedzieli się za żadnym z kandydatów lub którzy z takich czy innych względów nie zostali jeszcze zaliczeni do listy żadnego z kandydatów.

Zwycięstwo w Kalifornii będzie mieć duże znaczenie. Stan ten dysponuje bowiem aż 306 delegatami.

W stanie New Jersey — przy 73 proc. obliczonych głosów — Mondale uzyskał 224,354 (45 proc.); Hart — 149,230 (30 proc.), a J. Jackson — 113,413 (23 proc.).

W Południowej Dakocie — przy 96 proc. obliczonych głosów — Hart otrzymał 26,123 głosów (51 proc.); Mondale — 19,878 (39 proc.), a Jackson — 5 proc.

W stanie Zachodnia Wirginia zwyciężył Mondale, otrzymując 60,169 głosów (53 proc.), Hart 43,129 (38 proc.), a Jackson — 7 proc.

W Nowym Meksyku — przy 75 proc. obliczonych głosów — na pierwsze miejsce wysunął się Hart — 66,801 głosów (47 proc.), Mondale otrzymał 50,522 (36 proc.), a Jackson — 16,517 (11 proc.).

W ostatniej chwili otrzymaliśmy depeszę, że sen. Gary Hart zwyciężył w prawyborach w stanie Kalifornia.

Po przeliczeniu głosów w 98 proc. precynktów wyborczych w Kalifornii, okazało się, że sen. Hart prowadzi w stosunku dwa do jednego– wobec Mondale.

Pogrzeb Premiera Egiptu

Kair. (UPI) — W dniu dzisiejszym odbędzie się pogrzeb zmarłego wczoraj premiera Egiptu Fuada Mohieddina.

W ceremoniach pogrzebowych uczestniczyć będzie prezydent Egiptu Hosni Mubarak. Mohieddin pochowany będzie z pełnymi honorami. Będzie to pogrzeb państwowy.

Obniżenie Wartości Filipińskiego Peso o 22 Procent

Manila (UPI) — Prezydent Ferdinand Marcos postanowił wprowadzić w życie daleko idący program oszczędnościowy. W związku z tym nakazał, aby waluta filipińska uzyskała wartość płynną — w stosunku do walut innych państw. Krok ten spowodował obniżenie wartości filipińskiego peso o 22 proc.

Oczekiwana od dawna dewaluacja spowoduje niemal na pewno nową rundę podwyżek cen żywności oraz gniewną reakcję ze strony ludności. Filipiny przechodzą obecnie najgorszy od czasu II wojny światowej kryzys ekonomiczny.

Wartość peso spadła obecnie do 18.002 w stosunku do jednego dolara. Poczynając od października wartość waluty filipińskiej wynosiła 14 pesos za dolara.

Burze i Tornada w Kilku Stanach

(UPI) — Nad szerokim obszarem kraju rozciągającym się od Teksasu aż do Minnesoty, przeszły silne burze z piorunami, tornada oraz gradobicia. W Minneapolis mieszkańcy pozbawieni zostali dopływu prądu elektrycznego. Od uderzenia pioruna zabity został mężczyzna, który przebywał na farmie w pobliżu San Angelo, Texas.

Silne burze i ulewy, które przeszły nad Teksasem i wielu stanami na Wielkiej Równinie Prerii, spowodowały w mieście Rising Star (w odległości 140 mil na południ. zachód od Dallas) sporadyczne powodzie.

Trąby powietrzne przeszły nad środkowym rejonem Teksasu oraz Minnesotą.

Gen. K. Rudnicki Do Normandii

Londyn (D.P.) — Dowiadujemy się, iż gen. Klemens Rudnicki otrzymał oficjalne zaproszenie od admirała sir Peter Herberta, zastępcy szefa sztabu (Vice-Chief of Defense Staff), do wzięcia udziału w brytyjskich uroczystościach w Normandii, w środę dnia 6 czerwca, 1984. Królowa i książe Filip będą obecni na tych uroczystościach. Gen. Rudnicki zaproszenie przyjął.

Wiadomość ta spotka się na pewno z wielkim zadowoleniem wszystkich żołnierzy generała Maczka i świadczy o uznaniu dla niego i 1. Polskiej Dywizji Pancernej oraz jej roli jaką odegrała na szlaku bojowym od Caen po Wilhelmshaven.

(Gen. K. Rudnicki był ostatnim dowódcą 1. Dywizji Pancernej — Red.).

Nikaragua Obawia Się "Inwazji" US

Central America (UPI) — Minister obrony Nikaragui, Humberto Ortega (brat koordynatora junty) oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone przygotowują inwazję Nikaragui od strony Pacyfiku. "Nieprzyjaciel zamierza zająć stolicę Managuę" od strony Pacyfiku. W tym samym czasie rebelianci w Hondurasie z pomocą armii tego kraju, oraz rebelianci na pograniczu Kostaryki, podejmą operacje dywersyjne, by odciągnąć siły nikaraguańskie znad Pacyfiku, gdzie nastąpi "masowy atak Jankesów." Rebelianci na obydwu granicach Nikaragui prowadzą operacje doskonale uzgodnione z siłami "Jankesów" w Hondurasie, mówił min. Ortega.

W Hondurasie znajduje się około 1,000 wojsk amerykańskich, które wspólnie z wojskami Hondurasu przeprowadzają manewry na pograniczu wstrząsanego wojną domową Salwadoru.

Czynniki rządu "Sandinista" w Nikaragui twierdzą, że siły bezpieczeństwa i wojskowe odparły ataki "kierowanych przez CIA" rebeliantów na pograniczu Hondurasu, a w kontratakach na "najemników" z udziałem artylerii i helikopterów, zadano im duże straty. Czynniki oficjalne rządu nikaraguańskiego mówią o 100 zabitych i rannych partyzantach wspieranych finansowo przez CIA. Nie podają jednak miejscowości w których toczyły się walki ani dokładnej daty, co podważa wiarogodność oświadczeń rządowych.

W Salwadorze komunistyczni rebelianci ostrzelali z moździerzy i karabinów małą przystań marynarki El Triunfo, 51 mil na południowy wschód od stolicy. Mieszkańcy osiedla w pobliżu portu mówią, że rebelianci zastrzelili porucznika, kadeta i 10 marynarzy. Nie ma bliższych szczegółów ataku.

Rzecznik rządu salwadorskiego oświadczył, że w walkach we wschodniej prowincji Usulutan w której znajduje się El Triunfo i sąsiednich prowincjach zginęło 10 rebeliantów. W pięciu wschodnich prowincjach (najbliższych Nikaragui), gdzie rebelianci wykazują największą aktywność, skoncentrowano około 5,000 wojsk rządowych.

Wojska Sowieckie Panują Nad Kotliną Panjsher

New Delhi (CT) — Wojska sowieckie odizolowały położoną strategicznie kotlinę Panjsher (w północnym Afganistanie). Jak wynika z relacji zachodnich dyplomatów — wygląda na to, że oddziałom sowieckim udaje się na razie utrzymać panowanie nad kotliną.

Niepotwierdzone doniesienia podają, że wojska sowieckie wzięły do niewoli około 800 partyzantów afgańskich.

O Zarzucenie Metod Podbojów

Reagan Złożył Hołd Żołnierzom Poległym w Inwazji Na Normandię

Pointe Du Hoc, Francja (UPI) — Prez. Reagan w wygłoszonym tu przemówieniu, w którym uczcił poległych amerykańskich żołnierzy w dniu inwazji na tereny Normandii, wystąpił z ostrymi oskarżeniami pod adresem Sowietów.

Prezydent powiedział, że Sowiety występują w roli sojusznika i oswobodziciela w okresie II Wojny Swiatowej, a tymczasem stały się w Europie siłą, której nikt nie chce i nikt nie zaprasza. Prezydent wezwał Sowiety, aby zrezygnowały ze stosowania metod "podbojów".

"Wojska sowieckie weszły do środka tego kontynentu, ale nie opuściły, go, gdy nastąpił pokój" — powiedział Reagan. — "One są tutaj nadal, a nikt ich nie zaprosił, nikt ich nie chce, prawie 40 lat po wojnie".

Prezydent uznał, że zanim Stany Zjednoczone i Sowiety wyrównają istniejące różnice, Sojusz Atlantycki "służy obecnie jako ochrona dla wolności, dla potomności i dla pokoju".

Chwaląc bohaterstwo i odwagę sił zbrojnych, które podjęły inwazję na olbrzymią skalę w dziejach świata, prez. Reagan uznał za stosowne poruszyć i nuty filozoficzne, gdy wywodził, że zawsze istnieje oczywista moralna różnica między stosowaniem siły dla wyzwolenia oraz stosowaniem jej dla podboju.

"Sojusznicze siły wiedziały, że istnieją rzeczy, za które warto umie-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Brak Części w Fabryce Forda w Niemczech Zach.

Kolonia, Niemcy Zach. (UPI) — Kompania Forda podała do wiadomości, że zamyka swój największy w Niemczech Zach. zakład produkcyjny, gdyż brak jest części. Brak ten został spowodowany trwającym od ponad trzech tygodni strajkiem w przemyśle metalowym.

Zamknięta zostanie fabryka w Kolonii, co zmusi 6,000 pracowników do wzięcia przymusowych wakacji. Również druga fabryka Forda w Sarrlouis zostanie zamknięta z tego samego powodu pod koniec tego tygodnia.

Inne kompanie samochodowe, jak Volkswagen, BMW i Opel, już poprzednio pozamykały swoje zakłady produkcyjne z racji braków części samochodowych.

Francuski Obserwator Zginął w Bejrucie

Bejrut. (UPI) — W trakcie wymiany ognia pomiędzy zwalczającymi się ugrupowaniami libańskimi, zginął wczoraj obserwator francuski. Drugi obserwator został raniony.

W międzyczasie, parlament Libanu debatuje nad wysuniętym przez premiera Rashida Karami planem zjednoczenia kraju.

Rzecznik międzynarodowego komitetu zawieszenia broni, oświadczył, że zastrzelony Francuz posiadał rangę kapitana. Strzały padły ze strony zachodniej.

W toczącej się dziś w parlamencie debacie uczestniczy jedynie 45 na ogólną liczbę 90 posłów.

Dolar Chwiejny

Londyn (UPI)—Dolar wykazał tendencję zwyżkową w stosunku do franka szwajcarskiego, francuskiego i włoskiego lira, tendencję zniżkową w stosunku do funta szt. i marki RFN.

Cena złota spadła w Zurychu o 1 dol., za uncję płacono dziś rano $393.50, w Londynie $394.

50-lecie Święceń Kapłańskich Ks. Feliksa Miliskiewicza, C.R.

Zasłużony Kapłan Ze Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców Zostanie Uczczony w Nadchodzącą Niedzielę

W nadchodzącą niedzielę, 10 czerwca, odbędzie się uczczenie Złotego Jubileuszu święceń kapłańskich ks. Feliksa Miliskiewicza, CR, którego praca duszpasterska zdobyła mu wielkie uznanie zarówno władz zakonnych, jak też i wiernych.

Czcigodny Jubilat obecnie jest od 1962 r. przełożonym Domu OO. Zmartwychwstańców i asystentem w par. Św. Jana Kantego.

Ks. Feliks Miliskiewicz, C.R.

W niedzielę, 10 czerwca, o godz. 3-ej po południu, Jubilat odprawi Mszę św. dziękczynną w kościele Św. Jana Kantego, zaś współcelebrantami będą liczni kapłani ze Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców, jak też przyjaciele Jubilata wśród duchowieństwa świeckiego na terenie Chicago. Będą to kapłani następujący:

ks. John Miles, CR, brat Jubilata i kapelan w Domu Starców Św. Józefa ks. Francis Róg, CR, prowincjał OO. Zmartwychwstańców Prowincji Chicagoskiej,

ks. Piotr Fiołek, CR, proboszcz par. Św. Jana Kantego, ks. Edward Pająk, proboszcz par. SS. Młodzianków, ks. Edwin Karłowicz, CR, proboszcz par. M.B. Anielskiej,

ks. Gene Szarek, CR, pryncypał Szkoły Webera, prowadzonej przez OO. Zmartwychwstańców, ks. Walter Krempa, kapelan szpitala Nazaretanek, ks. John Pawełczak, CR, kapelan Nazarethville, ks. Stanley Pawlikowski, CR, asystent par. M.B. Anielskiej, ks. Kazimierz Poliński, CR, asystent par. Św. Jacka,

ks. Adolph Istok, CR, profesor szkoły Webera, ks. Leonard Prusiński, CR, przełożony Domu i asystent par. Św. Stanisława Kostki, ks. Mitchell Tadla, CR, nauczyciel szkoły technicznej Gordona, ks. Teodor Twarod, asystent w par. Św. Władysława.

W czasie Mszy św. kazanie wygłosi ks. prowincjał Róg, CR.

Życiorys

Ks. Jubilat urodził się w Chicago w 1909 r. jako syn zmarłych już rodziców, Antoniego Miliskiewicza i Antoniny Ciszewskiej. Kształcił się w szkole parafialnej Św. Stanisława B.M. oraz w Kolegium Św. Stanisława (obecnie wyższa szkoła Webera), zaś w 1927 r. wstąpił do Nowicjatu Św. Józefa Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców.

Studia filozoficzne i teologiczne odbył w St. Louis University i w St. John Cantius Seminary. Wyświęcony został na kapłana 10 czerwca 1934 r. w Kenrick Seminary Chapel w St. Louis, Mo. przez arcybiskupa Johna J. Glennon.

Służba Kapłańska

Ks. Miliskiewicz odbywał służbę kapłańską zarówno w parafiach OO. Zmartwychwstańców na terenie Chicago, jak też pracował w par. Św. Stanisława w Hamilton, Ont. w Kanadzie jako przełożony Domu i asystent. M.in. w okresie 1949-52 był proboszczem par. Św. Stanisława B.M. w Chicago.

W 1962 r. został przeniesiony do par. Św. Jana Kantego i pełni w niej obecnie obowiązki duszpasterskie.

Po niedzielnej Mszy św. odbędzie się w sali parafialnej przyjęcie na cześć Jubilata, połączone z obiadem, wydanym na jego cześć przez rodzinę, przyjaciół i parafian.

(Obiad zostanie przygotowany przez Moskal Caterers, 5639 N. Milwaukee Ave.)

Nowa Ustawa Imigracyjna

Wydział Stanowy K.P.A. podaje do wiadomości, że w dniu 11 czerwca (w poniedziałek po "Dniu Solidarności") wchodzi pod obrady Izby Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych projekt nowej ustawy imigracyjnej.

Projekt przewiduje, że wszystkie osoby nielegalnie tu przebywające, a przybyłe czy pozostałe bez ważnych wiz przed pierwszym stycznia 1979 roku, byłyby objęte amnestią i otrzymałyby prawo do złożenia podania o zezwolenie na stały pobyt w Stanach Zjednoczonych.

Kongres Polonii Amerykańskiej uważa, że — wobec wprowadzenia przez reżym w Polsce w dniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego, co spowodowało uzasadniony napływ nowej fali imigrantów lub pozostanie w Stanach Zjednoczonych gości i turystów z Polski bez ważnych wiz z obawy przed represjami w Polsce — data amnestii powinna być przesunięta do 1 stycznia 1982 roku.

W tej tak ważnej dla Polonii sprawie prezes A. Mazewski będzie interweniował w Washingtonie.

W związku z tym Wydział Stanowy zawiadamia, że w niedzielę, 10 czerwca podczas "Dnia Solidarności" w Ogrodzie Woźniaka, będą zbierane podpisy, popierające żądanie Kongresu Polonii, przesunięcia daty amnestii na 1 stycznia 1982 roku. Podpisy mogą składać także nie obywatele Stanów Zjednoczonych. Ogród Woźniaka w dniu 10 czerwca będzie otwarty o godz. 1-ej po południu.

Podpisane formularze będą przekazane do dyspozycji kongresmanów U.S., którzy obiecali poparcie dla zmiany daty w projekcie ustawy, lub, w zależności od wymogów formalno-prawnych, obiecali wniesienie nowej ustawy, dotyczącej polskiej grupy etnicznej.

Ald. Roman Puciński, prezes Wydziału

Techniczne Kłopoty Limuzyny Mark VII

Dearborn, Mich. (ST) — Firma Ford Motor Co., wycofuje z rynku 37,000 luksusowych samochodów Mark VII, rocznik 1984, w celu dokonania napraw wadliwych przewodów doprowadzających powietrze. Wada ta może być przyczyną kłopotów z tylnym zawieszeniem.

Ford wycofuje także 1.000 samochodów tego samego typu, ale z silnikiem wysokoprężnym, w celu naprawienia wad czujników, wykrywających wodę w filtrze paliwowym.

Firma oświadczyła, że dokona napraw w ramach gwarancji, bądź najpóźniej do 30 kwietnia 1985 roku.

Cena wywoławcza limuzyny Mark VII wynosi $21,000.

United Savings Of America Sponsoruje Studentów-Artystów

Od lewej: Donald Tenczar, kierownik rejonowego oddziału United Savings of America i prezes SAAC; Jerry Toigo, starszy wiceprezes USA; Peter Skrzypczynski; Tommy Gawlinski ze szkoły św. Pankracego; David H. Voss, prezes zarządu USA; Glenn Dehmer, szkoła Św. Piotra i Pawła; Alicja Repel, instruktorka sztuki w szkole Św. Piotra i Pawła i Ron Vanko, wiceprezes USA (United Savings of America)

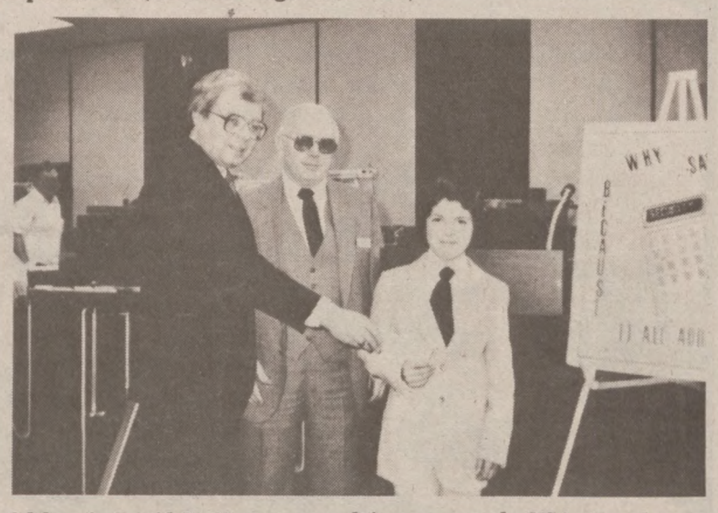

Od lewej: David H. Voss, przewodniczący zarządu USA; Donal Tenczar kierownik rejonowego oddziału USA i przewodniczący SAAC; Glen Dehmer, ze szkoły Św. Piotra i Pawła.

Gratulujemy Glenn Dehmer, który wygrał pierwszą nagrodę w 16-tym "Annual Savings & Loan Trhrift Art Poster Contest". 9-letni Dehmer wygrał pierwszą nagrodę w kategorii na temat: "Dlaczego należy oszczędzać?".

Konkurs był sponsorowany przez "Savings Advertising Council" oraz "Chicago Area Council of Savings Associations". Sponsorzy wytypowali 32 zwycięzców i przyznali im i ich szkołom nagrody w łącznej sumie $4,600. 376 projektów przedstawiono do finałowej oceny. Zostały one wybrane z tysięcy innych projektów, nadesłanych na konkurs.

Dehmer otrzymał czek na sumę $300, a czek na $500 został wysłany do jego szkoły: St. Peter and Paul, 3745 S. Paulina w Chicago. USA sponsorowała także zwycięzcę 3-ciej nagrody: Tommy Gawlinski ze szkoły Św. Pankracego w tej samej kategorii.

Inni zwycięzcy w konkursie, sponsorowani przez USA, otrzymali honorowe wzmianki, a mianowicie: Alex Gudino, Curie High School oraz Peter Skrzypczynski, szkoła Sw. Pankracego, w 3-ciej i 4-tej kategorii.

Spadek Przestępstw Kryminalnych Na Przedmieściach

Illinois Law Enforcement Department podał do publicznej wiadomości dane statystyczne dotyczące przestępczości na przedmieściach w roku ubiegłym. Ogólnie można powiedzieć, że przestępczość kryminalna zmalała, o 7.6% w zestawieniu z rokiem 1982, tak jak spadek przestępczości tego roku zmalał o 2.6% w porównaniu z rokiem 1981.

Sporządzając raport na temat spadku przestępczości kryminalnej brano pod uwagę przestępstwa takie, jak: morderstwo, gwałt, rabunek, kradzież, włamanie, obraza, podpalenie i kradzież samochodów.

Jeden z kryminologów, którzy przeprowadzali badania statystyczne, powiedział, że budowanie opinii tylko w oparciu o dane statystyczne daje często fałszywy obraz zagadnienia.

"To, że wykaz przestępstw pokazuje ich spadek, wcale nie musi oznaczać, że wszystko jest dobrze, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę zagadnienie gangów oraz problem narkomanów" — powiedział Patrick Healy, szef chicagoskiej komisji do spraw kryminalnych.

"Poleganie wyłącznie na statystycznych zestawieniach może stworzyć fałszywy obraz całego zagadnienia, dotyczącego spadku przestępczości" — powiedział dalej Healy, wyjaśniając, że spadek przestępczości głównie sprowadza się do zmniejszonej ilości morderstw i gwałtów.

Przyjrzyjmy się temu bliżej poprzez zestawienie cyfr. W roku 1983 zanotowano 73 morderstwa, gdy rok wcześniej zanotowano ich 87, gwałtów było 241 w roku 1982, a w 1983 — 237.

Ogółem na 117 przedmieść powiatu Cook w 66-ciu miejscowościach zanotowano spadek przestępczości. W 51 miejscowościach, w których nastąpił wzrost przestępczości, zmiany w cyfrach są często odbiciem zmiany procentowej, za którą z kolei kryje się mała cyfra ujawniająca faktyczną ilość dokonanych przestępstw. Na przykład w Barrington Hills zanotowano 300 procent zwrostu w kradzieżach samochodów, co faktycznie sprowadza się do 4-ech kradzieży dokonanych w roku 1983 w zestawieniu z 1-ą kradzieżą, jaka miała miejsce w roku 1982. Zanotowany w 36-ciu miejscowościach, wzrost gwałtów faktycznie jest ilustracją jednego lub dwóch wypadków więcej.

W małym miasteczku Bedford Park zanotowano 100% wzrost przestępczości co faktycznie oznacza 22 wypadki zanotowane w roku 1983 w zestawieniu z 11-ma wypadkami z roku 1982.

Ogólnie, w skali całego stanu, wyłączając Chicago, przestępczość spadła o 3.9%, oprócz wypadków gwałtu, które wzrosły o 3%. Ale i w tym wykazie wzrost liczby gwałtów jest prawdopodobnie tylko odbiciem faktu, że więcej kobiet, zamiast je ukrywać, zgłasza te wypadki policji.

Znów "Klęska" Urodzaju w PRL

W PRL znów klęska urodzaju. Natarło w Zatoce Pomorskiej przypłynęły śledzie i łowi się ich po 200 ton dziennie — tylko że nie bardzo wiadomo, co dalej z tym robiś? Już naprawdę — stwierdza "Zycie Gospodarcze" — nie chce się pisać i mówić o takich sprawach. Ciągle nam się "odbija strukturę" i ciągle mamy pieniądze na huty i maszyny, a nie ma ich na śledzie.

LEKI DO POLSKI
Ceny na Żądanie
Szybka Obsługa
POLEX LTD
25 Sherbrooke Road
LONDON SW6 7QJ, ENGLAND

PRYWATNI DETEKTYWI
AMERICAN PATROL
DETECTIVE AGENCY
Oferuje Pełny Zakres
Usług Detektywistycznych
• Poszukiwanie Rodzin
• Śledztwa
• Ochrona Osobista
Tel.: 286-3715
(Czynny 24 Godz./7 Dni
Mówiąca Po Polsku Obsługa)

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

BIURA PRAWNE
JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

PALACE CAMP GROUND
Kino no świeżym powietrzu
• Ogrzewany basen • Konie •
Staw z rybami • "Hayrides"
Rt 20 West GALENA, IL.
1-815-777-2466

Związek to wielka republika Polaków Amerykańskich, republika demokratyczna, to ciało zbiorowe nas wszystkich, którzy chcą dla Polski, dla Polonii amerykanńskiej pracować, którzy wierzą, że w czynie leży przyszłość i dobro wspólne, którzy w gromadzie widzą siłę.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

KĄDZIEL

20

Ale, wielki Boże, co też tym kobietom w głowach świta z tą samodzielną walką o chleb. Konia kują, a żaba nogę nadstawia. Krwi to nie ma, muskułów nie ma, cienkie, chude, wątłe, ale bierze się za bary z życiem i chce sama podołać!

Nazajutrz panna Irena wstała wcześnie i widocznie starała się stać użyteczną, bo okurzyła i podlała kwiatki w doniczkach, poukładała w salonie książki i gdy pani Taida przyszła na śniadanie, zaraz się dopominała o klucze i zajęła się herbatą, potem poprosiła o robotę.

— Umiem szyć, proszę pani, księgi kasowe prowadzić, robię sztuczne kwiaty, jak mówią, wcale nieźle, uczyłam się introligatorstwa, rysunków, a muzykę posiadam, bo dawałam lekcje. Mogę też przygotowywać dzieci do trzeciej klasy gimnazjum i chodziłam przez lato na kursy pszczelnicze.

Nic z tego nie potrzebowała pani Taida, ale aż zdumiała nad ilością fachów.

— I po cóż pani się uczyła tylu rzeczy na raz?

— Próbowałam wszystkiego po kolei, żeby mieć zajęcie, nie być na łasce rodziców.

— Ależ te wszystkie nauki opłacali rodzice. Ładna ulga, nie ma co mówić! Teraz rozumiem, gdzie pani straciła zdrowie. To na te próby i kursy. A chleba nic nie dało?

— Nie! — wyznała szczerze panna Irena. — W Warszawie więcej jest szwaczek niż sukien, pani nie ma pojęcia jak są wyzyskiwane i źle płatne. Zresztą to moje małe zdrowie poczęło szwankować, musiałam zaprzestać. Z kwiatami było to samo. Wtedy się nauczyłam buchalterii, mam patent, ale pomimo starań i ogłoszeń nie mogłam znaleźć posady. Teraz wszystkie kobiety do tego się rzuciły i dlatego spadła cyfra wynagrodzenia. A ja jestem nieśmiała, nie umiem się targować ani prosić i że marnie wyglądam, ubiegły mnie śmielsze i zdrowsze. Introligatorstwo chybiło także, do rysunku nie miałam większych zdolności, muzyka dała wreszcie chleb, alem do reszty zdrowie zerwała i nerwy rozstroiła dając po dziesięć godzin lekcji. Wtedym nauczyła się pszczelarstwa, ale na te posady nikt nie chce brać kobiet. Nie ufają, a przy tym mężczyźni zarazem uczą się stolarstwa, robią ule, a my na to nie mamy sił. I tak nic mi się nie opłaciło, a tak serdecznie uczyłam się każdej rzeczy. Siedem lat już walczę na próżno.

Pani Taida zrazu oburzona takim zmarnowaniem czasu i pieniędzy, wobec szczerości tej spowiedzi nie śmiała wystąpić z ostrą krytyką.

— Żeby pani zamiast takiego błądzenia w lesie fachów wyszła po prostu za mąż w lat osiemnaście, trafiłaby pani na najodpowiedniejszy obowiązek i pracę. Ale wy teraz wszystkie macie bzika na punkcie samodzielności.

Panna Irena umiechnęła się łagodnie.

— Nie bzika, ale chęć dopomożenia mężowi w walce o byt, która co dzień cięższa. Nie chciałoby się być ciężarem, zabawką lub meblem tylko, ale pomocą.

— A cóż to wy myślicie, że przed wami kobiety nie miały tyleż rozumu i ambicji, że choć nie miały patentu z siedemnastu zawodów, nie pracowały. Brednie! Tylko o tym się nie mówiło jak o jakimś niesłychanym bohaterstwie. Naturalnie, bywały i flądry, i lafiryndy, ale niech wam się nie zdaje, że i wśród was takich nie ma. Nic nowego pod słońcem, ale wy, doprawdy, wyprodukujecie coś nowego. Bo chyba nigdy nie było tak wątłych, słabych organizmów, słabych nerwów i zniszczonego zdrowia jak wasze wskutek zmęczenia się nieprodukcyjną nauką. Wykoślawicie ludzkość i tyle!

Panna Irena spuściła oczy.

— To prawda! Dlatego też ja nie wyjdę za mąż.

— A syn mi wspominał, że ma pani narzeczonego.

— Miałam, ale mu odmówiłam! Jakżebym miała sumienie obarczać kogoś sobą.

Była smutna szczerość w jej tonie i spojrzeniu.

Panią Taidę żal ogarnął.

— No, no! nie trzeba żyć w ostatecznościach. Poprawi się pani, wypocznie, nerwy się wzmocnią i zdrowiej zacznie pani myśleć i czuć. Młoda dziewczyna, która wyrzeka się miłości, jest albo fałszywa, albo chora. Pani na fałszywą nie wygląda.

— Nie, o, nie! — składając ręce zawołała panna Irena.

— No, a teraz postanówmy, czym się pani zajmie. Szyć jest mało co, wystarczy na to wieczora, o kwiaty chyba panią proboszcz poprosi na maj. Księgi rachunkowe prowadzę całe życie sama, choć bez patentu na buchalterkę; uczyć tu nie ma kogo. Ruch dla pani będzie konieczny. Niech się pani zajmie domem i ogrodem. Właśnie zakładają tu inspekta.

— Mój Boże, czemuż nie uczyłam się ogrodnictwa.

— Dzięki Bogu, że nie! Ogrodnika mam, pani go dopilnuje tylko codziennie, a zresztą ja panią nauczę, co i kiedy ma być zrobione. Zajmie się pani śpiżarnią i porządkiem w domu, chyba to pani umie?

— Chciałam chodzić do szkoły kucharek! Szkoda, byłabym może użyteczniejsza teraz. Ale mama się oparła i tak się odwlekło.

— Bardzo szczęśliwie, bo już chyba uczyniłby się z tego wszystkiego bigos w głowie! — odparła pani Taida uśmiechając się z tej manii nauki.

Dziewczyna z wielkim zapałem wzięła się do zajęcia. Przez kilka dni chodziła krok w krok za panią Taidą patrząc, dziwiąc się wszystkiemu, przerażona bydłem, psami, końmi, nawet ustępowała z drogi indorom, a do każdego chłopa mówiła „pan". Nie znała i nie rozumiała gospodarstwa wiejskiego, wpadała w zachwyt lub w podziw nad każdą rzeczą, pytała o nazwy zbóż i rozróżnić ich nie mogła, płakała, gdy ładowano cielęta na rzeź, bawiła się z jagniętami w owczarni powtarzając z dumą:

— Tyle wszystkiego i do pani należy — i pani wszystko umie i zna, i rozumie! O, jaka pani mądra.

Pani Taida uśmiechała się pogłaskana uznaniem.

— Ano, niewielka sztuka. Całe życie jedno robię, to się zebrało, i nauczyło. Nie mądrość mnie utrzymała, ale wytrwałość. Dzięki Bogu, chłopcy nie zmarnują mej pracy i za matkę się pomodlą po śmierci.

— Pan Włodzimierz to bardzo panią kocha. On zawsze żartuje, nigdy nie mówi na serio, tylko o pani. Wtedy czyni się poważny, jakby o świętości mówił. Zawszem go na takie rozmowy wyciągała, żeby mi o pani opowiadał, i tak marzyłam, by do pani pójść na naukę.

— To Włodzio często bywa u państwa?

— Mieszka w tej samej kamienicy i przeszłej wiosny, gdym zachorowała na zapalenie płuc, ojciec go zbudził w nocy i przyprowadził. Wyleczył mnie, a potem zaczął bywać jak sąsiad wieczorami. Takeśmy się zaprzyjaźnili.

Podejrzliwa pani Taida nie zauważyła nic szczególnego w jej tonie i wyrazie twarzy, tylko, że dziewczyna pomizerniała jeszcze bardziej i pokaszliwała.

— Za wiele używała pani powietrza i ruchu. Czy panią co boli?

— Nic — prawie nic! Trochę w boku kole. Ale to się często zdarza, przejdzie.

Ale nazajutrz musiała w łóżku pozostać, chociaż się rwała do roboty. Pani Taida była stanowcza, wzięła ją w kurację domową, a potem pilnowała jak dziecka.

Kandydatki Na Królową Kongresu Polonii Amerykańskiej

Wydziału Na Stan Illinois

Zgodnie z długoletnią tradycją, w czasie odbywającego się w drugą niedzielę czerwca "Dnia Polskiego" organizowanego przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, wybrana zostanie Królowa Wydziału.

Jak wiadomo, "Dzień Polski" odbędzie się w niedzielę, 10 czerwca br. w Ogrodzie Woźniaka, przy 2530 S. Blue Island. Niedzielna impreza rozpocznie się o godz. 1 po południu.

W tym roku do konkursu o tytuł Królowej zgłosiło się 10 kandydatek polskiego pochodzenia. Przewodniczący tegorocznego Konkursu Ryszard Owsiany, przekazał nam szczegóły o kandydatkach, które przedstawiamy naszym Czytelnikom

Elżbieta H. Mulinska

Elżunia urodziła się w Chicago i tutaj uczęszczała zarówno do szkół angielskich (szkoła postawowa i średnia), jak też była uczennicą Szkół Języka Polskiego: im. H. Sienkiewicza i Marii Konopnickiej. Tę ostatnią ukończyła kilka tygodni temu. W następnym roku akademickim rozpocznie studia na UIC, najpierw na wydziale ogólnym, aby następnie podjąć studia farmaceutyczne.

Od dziecka jest aktywna w zespołach szkolnych, jest członkinią Związku Narodowego Polskiego i Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego. Interesuje się szczególnie dramatem i brała już udział w przedstawieniach organizowanych na terenie szkoły średniej Lourdes, którą ukończyła z wyróżnieniem, zajmując jedno z pierwszych miejsc jeśli chodzi o wyniki nauczania.

Tego lata wybiera się z wizytą do Polski. Elżbieta mówi po polsku, bo jak pisze, był to jej pierwszy język, który poznała jako dziecko.

Basia Rozwadowska

Basia Rozwadowska urodziła się również w Chicago i tutaj ukończyła szkoły: podstawową i średnią. Podobnie jak wiele równieśników polskiego pochodzenia, uczęszczała do szkoły języka polskiego przy parafii Pięciu Braci Męczenników, do szkoły im. Marii Konopnickiej.

Jest czynną członkinią zespołu młodzieżowego "Wesoły Lud, a brała udział w Konkursach Recytatorskich urządzanych przez Zrzeszenie Nauczycieli Polskich. Aktywna jest w kółkach zainteresowań swej szkoły takich jak: wydawanie własnej gazetki szkolnej, bierze udział w orkiestrze szkolnej, pomaga w organizacji charytatywnej niosącej pomoc biednym, potrzebującym.

Dzięki znajomości nie tylko języka angielskiego, ale też polskiego, zostaje wybrana jako komentatorka w czasie Mszy św. po polsku odprawianych w parafii Pięciu Braci Męczenników, gdzie proboszczem jest ks. bp. Alfred Abramowicz. Tam też dostępuje zaszczytu, czytania lekcji w czasie Mszy św. odprawianej przez Ojca Swiętego.

Szkołę średnią kończy z najwyższymi odznaczeniami, szczególnie za znajomość języka hiszpańskiego i udział w orkiestrze. Zostaje wytypowana jako Illinois State Scholar i National Merit Scholar.

Obecnie ukończyła pierwszy rok studiów na UIC, z nadzieją kontynuowania ich i otrzymania stopnia lekarza chirurga. Chciałaby bardzo studiować w Polsce, do której często jeździ w czasie wakacji szkolnych. Była już w Polsce kilka razy, prywatnie i z zespołem tanecznym do którego należy, jest członkinią Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Krystyna Topór

Siedemnastoletnia Krysia jest uczennicą szkoły średniej Kelly, w następnym roku szkolnym uczęszczać będzie do klasy maturalnej. Poprzednio uczęszczała do szkoły podstawowej przy par. Pięciu Braci Męczenników i ukończyła również Polską Szkołę im. Marii Konopnickiej.

Jako uczennica szkoły Kelley w konkursie na prace związane z przedmiotami ścisłymi zdobyła pierwsze miejsce spośród uczniów Chicago.

Jest członkinią Klubu Polskiego przy Kelly H.S. oraz aktywnie udziela się w Związku Podhalan w Ameryce.

Po ukończeniu szkoły średniej chciałaby rozpocząć studia księgowości. Ukończyła szkołę przygotowującą modelki. Krysia urodziła się w Polsce a do Stanów Zjednoczonych przybyła wraz z rodzicami mając 4 latka.

Bronisława Szymusiak

Bronia urodziła się w Polsce w Zakopanem. Przyjechała wraz z rodzicami do Stanów Zjednoczonych w 1976 r. Tutaj kontynuowała naukę w szkole podstawowej i średniej. Obecnie uczęszcza do drugiej klasy szkoły średniej Kelly, gdzie pracuje aktywnie w Klubie Polskim. Będąc członkinią Związku Podhalan w Ameryce, tańczy w słynnym zespole "Hyrni." W przyszłości chciałaby zostać modelką lub stewardessą.

Komunikat Skarbu Narodowego

Powiadamiamy, że miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R.P. na stan Illinois odbędzie się w piątek, 8-go czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w domu 90-tej Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago.

Prosimy o punktualne przybycie.

Sekretariat

Z Działalności Związku Klubów Polskich

Klub Luszowian odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 10-go czerwca, o godz. 2-ej po poł., w siedzibie Związku, 5835 W. Diversey Ave.

★ ★ ★

Klub Kalwaria Pacławska zaprasza na posiedzenie w niedzielę, 10-go czerwca, o godz. 2-ej po poł., w siedzibie Związku.

★ ★ ★

Klub Wola Przemykowska odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 10-go czerwca, o godz. 2:30 po poł., w siedzibie Związku. Po zebraniu odbędzie się przyjęcie z okazji Dnia Matki i Ojca.

Prosimy o liczny udział.

Prezes Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego Józef Drobot wręczył symboliczny młotek przewodniczącemu, Edwardowi Dykli — skarbnikowi Z.P.R.K., który niedawno został wybrany prezesem Illinois Fraternal Congress, organizacji do której należą wszystkie organizacje ubezpieczeniowe bratniej pomocy.

Zabawa Skarbu Narodowego

Komitet Skarbu Narodowego R.P. zaprasza serdecznie całą Polonię na "Zabawę Skarbu," która się odbędzie w sobotę, 16 czerwca, w sali Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Road, Chicago. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

W programie loteria i wybór Królowej Skarbu, jak również smaczny bufet i bar. Donacja $6.00 od osoby. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Kujawiak."

Ze względu, że Komitet nasz zmuszony został zaprzestać organizowanie tradycyjnych pikników, zabawa staje się główną roczną imprezę Skarbu.

W związku z powyższym apelujemy gorąco do wszystkich członków, sympatyków i przyjaciół o poparcie naszej imprezy. Ze specjalnym apelem o poparcie zwracamy się do organizacji kombatańckich i weterańskich, które są fundamentem Skarbu Narodowego.

Zapraszamy także młodszą generację, która już weszła do pracy niepodległościowej o włączenie się również i do naszego działu pracy. Udział w imprezach Skarbu jest do tego dobrą okazją.

Fundusze zbierane przez Skarb Narodowy obracane są wyłącznie na niepodległościową działalność Legalnego Rządu Polskiego z siedzibą w Londynie. Rządu, który dlatego przez lata trwa na emigracji, bo Polską rządzi obca agentura narzucona siłą wbrew woli Narodu i ze szkodą dla Narodu, przez Sowiecką Rosję.

Praca niepodległościowa w obecnych układach politycznych jest trudna. Nie można jej prowadzić bez funduszy i każdy grosz się liczy. Pomóżmy utrzymać sprawę polską, jako zagadnienie otwarte na arenie międzynarodowej.

Walter Mieczyński — prezes
Stanisław Jaworski — sekr. gen.

Odwołane Posiedzenie Klubu Województwa Białostockiego

Klub Województwa Białostockiego zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę, 10 czerwca posiedzenie **nie odbędzie się.**

Następne posiedzenie będzie w drugą niedzielę września, pod adresem 2905 N. Milwaukee Ave.

Jan Purta — prezes
Zdzisława Lipińska — sekr. prot.

Obchód Swięta Ludowego

W dniu Zielonych Swiąt, które w tym roku przypadają w najbliższą niedzielę, tj. 10 czerwca, Związek Przyjaciół Wsi Polskiej urządza obchód Swięta Ludowego, na który złoży się Msza św. i program we własnych ramach.

Msza św. w intencji Polskiego Ruchu Ludowego zostanie odprawiona w kaplicy OO. Jezuitów, o godzinie 11-ej rano, przy 4105 N. Avers ulica, w Chicago, zaś po nabożeństwie nastąpi "Koleżeńskie Spotkanie," w dolnej sali z poczęstnem i przeprowadzony będzie krótki program.

Zarząd ZPWP uprasza o udział członków oraz sympatyków.

Bolesław Krakowski — prezes
Tadeusz Wojnar — sekretarz

Polsko-Amerykański Klub Białego Orła

Posiedzenie Polsko-Amerykańskiegoi Klubu Białego Orła odbędzie się w piątek, 15 czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w sali banku Land of Lincoln, 1400 N. Gannon Drive, w Hoffman Estates.

Na zebraniu były kierownik restauracji znajdującej się na 95-tym piętrze John Hancock Blvd demonstrował będzie przyrządzanie deserów. Członkowie wstęp wolny, nie-członkowie — płacą po $2.

Klub Przyjaciół Gdańska

Brak kościołów w miastach i wioskach w Polsce pozbawia wielkie rzesze Polaków należytej opieki duchowej i religijnej. Stąd powstała potrzeba budowania nowych kościołów. Kierowane tymi względami grono parafian przy parafii Św. Jacka powołało do życia Klub Przyjaciół Gdańska, którego celem jest zbieranie funduszy na budowę kościoła w Gdańsku.

Komitet Klubu Przyjaciół Gdańska uprzejmie informuje, że w niedzielę, 10-go czerwca, przeprowadzi zbiórkę na rzecz budowy kościoła Zmartwychwstania Pańskiego w Gdańsku. Zbiórka ta będzie przeprowadzona przed i po Mszach św., o godz. 7-ej rano, 9:30 i 12:15, w kościele Św. Jacka. Komitet bardzo prosi o poparcie tej akcji.

Równocześnie zaprasza się chętnych do zapisywania się na członków Klubu, bądź przez zgłaszanie się pisemnie na adres: Klub Przyjaciół Gdańska, c/o Ks. Antoni Dziorek, C.R., 3636 W. Wolfram St., Chicago, IL 60618; bądź przez przyjście na zebranie, które odbędzie się w czwartek, 14 czerwca, o godz. 7:15, w dolnej salce na plebanii kościoła Św. Jacka.

Stanisław J. Smoleński

Posiedzenie Klubu Jasło

Klub Powiatu Jasło będzie miał swe posiedzenie w niedzielę, 10 czerwca o godz. 2-ej po poł., w sali Domu Okr. I SWAP, 1239 N. Wood ulica.

Prosimy członków o licznw przybycie.

Jan Kopec, prezes;
J. Sulimowska, sekr.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 5 ZNP Klub Chicago

Klub Chicago, Grupa 5 ZNP zawiadamia, że przedwakacyjne zebranie odbędzie się we wtorek, 5 czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w sali przy 3420 N. Long Ave.

Prosimy wszystkich członków o przybycie.

A. Gęsior — prezes
J. Zientara — sekr. prot.

Grupa 126 Polki Nadwiślańskie Zw. Polek w Ameryce

Gr. 126, Polski Nadwiślańskie, Związku Polek w Ameryce, odbędzie swoje pół-roczne posiedzenie w drugą niedzielę miesiąca, tj. 10 czerwca, o godz. 1 po poł., w sali Copernicus, 3160 N. Milwaukee Ave.

Prosimy o przybycie i wyrównanie swoich podatków, także bardzo prosimy o nowe członkostwo, albo podwyżkę.

Stanisława Adamkiewicz — prezeska

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie we wtorek 19 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Długoletnia prezeska owego Tow., Maria Klinger obecnie czuje się dobrze, powróciła do dalszej pracy w naszych szeregach.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przesłać do niego pocztą. Po posiedzeniu odbędzie się uczczenie i przyjęcie dla Matek i Ojców.

Maria Klinger — prezeska
Anna Warzyca — wiceprezeska
J. Przywara — sekr. prot.

Zebranie Gr. 1010 ZNP Tow. Sztandar Wolności

Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, będzie miało swe posiedzenie w niedzielę, 10 czerwca, o godz. 2 po poł., w lokalu przy 6935 N. Kenneth Ave. Ze względu na ważność zebrania, uprasza się wszystkich członków o przybycie.

Wiesław Szpara — prezes
Władysław Kuman — sekr. fin.

Konkurs Szopek

Fundacja Kopernikowska ogłasza konkurs pt. "Polska Szopka."

Szopki mogą być wykonane przez pojedyńcze osoby lub grupowo. Ustalono trzy kategorie konkursu, a mianowicie — dla dzieci szkoły podstawowej, uczniów szkół średnich i dla osób dorosłych.

Nagrody zostaną przyznane w niedzielę 4 grudnia br. O ile ktoś jest zainteresowany wzięciem udziału w tym konkursie, prosimy zawiadomić Stefanię Gondek, pisząc na adres 231 Second Street, Downers Grove, Ill. 60515, albo zatelefonować wieczorami lub podczas weekendów, na telefon 968-7799. Termin zgłaszania udziału w konkursie upływa 1 października br.

W razie potrzeby dodatkowych informacji proszę zgłaszać takie, których chętnie udzielimy.

Koncert "Orchestra of Illinois"

Koncert "Orchestra of Illinois", sponsorowany przez Cicero Berwyn Fine Arts Council odbędzie się w niedzielę, 10 czerwca br., w sali szkoły średniej Morton East High School, przy 2423 S. Austin, Cicero, Il.

W programie koncertu, który rozpocznie się o godz. 3 po poł., grane będą utwory kompozytorów: Ryszarda Wagnera, Piotra Czajkowskiego oraz Antoniego Dworzaka.

Bilety są po $6 od osoby — dla dorosłych, starsi obywatele płacą po $5, młodzież do lat 18 płaci po $3. Zamawiać je można pisząc do: Cicero Berwyn Fine Arts Council, 3245 S. 60-th Court, Cicero, Ill. 60650, tel. 788-2886.

Zebranie Tow. Rat. Siedliska-Bogusz

Zebranie Towarzystwa Siedliska-Bogusz odbędzie się w poniedziałek, 11 czerwca w zwykłej sali posiedzeń, przy 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy wszystkich członków o przybycie na to posiedzenie, gdyż będą omawiane ważne sprawy.

Tadeusz Pyrchla — prezes
Anna Nikiel — sekr.

Posiedzenie Stow. Dobroczynności Przy ZNP

Ostatnie przedwakacyjne posiedzenie Stow. Dobroczynności przy ZNP, odbędzie się we wtorek, 12 czerwca, w siedzibie Związkowej, pnr. 6100 N. Cicero Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Na posiedzeniu tym prezeska Stowarzyszenia Helena Szymanowicz podzieli się wrażeniami z podróży do Izraela i Ziemi Swiętej. Po posiedzeniu odbędzie się losowanie. Uprasza się panie o obecność i punktualność.

Helena Szymanowicz — prezeska
Marta Filar — sekr.

Posiedzenie Grupy 694 ZNP

Przedwakacyjne posiedzenie Grupy 694 ZNP odbędzie się we wtorek, 12 czerwca, o godz. 7 wiecz., w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy więc o liczne przybycie. Prezes Marud podzieli się z nami wrażeniami ze swej podróży. Sekretarz finansowy będzie przyjmować składki, a po zebraniu odbędzie się przyjęcie z okazji Dnia Matek i Ojców.

Piotr Marud, prezes;
Józefa Cieśla, sekr. prot.

Zebranie Gr. 2514 ZNP Towarzystwo "Giewont"

Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 8 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Jan Beyzym Society, 6965 W. Belmont Ave.

Na zebraniu omawiać będziemy sprawy społeczno-organizacyjne. Wspólnie z członkami spędzimy wieczór przy smacznej przekąsce w miłym towarzystwie z okazji dnia Ojca i Matki.

Serdecznie prosimy członków o liczne przybycie.

Bonawentura Migała — prezes
Zenon Dobrowolski — sekr. prot.

Zebranie Gr. 3211 ZNP Tow. Norwida

Zarząd Grupy 3211 ZNP, Tow. Norwida zawiadamia wszystkich członków, że w sobotę, 9 czerwca, o godz. 6:30 wieczorem odbędzie się przedwakacyjne zebranie w siedzibie SPK, Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Ze względu na ważność spraw, jakie mamy do omówienia i odroczenie się na wakacje, prosimy członków o liczne przybycie.

John Jablonski — prezes
Alfred Karwowski — sekr. prot.

Zebranie Gr. 962 ZNP Tow. Kaz. Brodzińskiego

Następne zebranie Grupy 962 ZNP, Tow. K. Brodzińskiego odbędzie się w niedzielę, 10 czerwca, przy 3910 West 58th Place, o godz. 1:30 po poł. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł.

Prosimy wszystkich członków o przybycie, mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Przypominamy, że należy uregulować swe składki członkowskie.

T. Paczyński — prezes
H. Dobersztyn — sekr.

Przednia
WOŁOWINA 79¢ Ft.
Na Pieczeń (Chuck Roast)
STEK Z ROŻNA 1.59 Ft.
PRZEDNI STEK WOŁOWY 99¢ Ft.

KURZE NÓŻKI 39¢ Ft.
Łącznie z Częścią Tylnią
(Chicken Legs)
GOLONKA WOŁOWA 1.29 Ft.
WIEPRZOWE NÓŻKI 39¢ Ft.

Certified Red Label
LODY ½ Gal. 99¢
(Ice Cream)
Hawthorn Mellody
Mleko 2% lub 1% 1.59 Gal.
KWAŚNA ŚMIETANA 16 Unc. 89¢

Tropicana **SOK** ½ Gal.
POMARAŃCZOWY 1.19
(Orange Juice)
DANNON JOGURT 2/8Unc. 1.00
Country Line
SER ŚMIETANKOWY 8 Unc. 79¢

LIKE lub
LIKE BEZ CUKRU 8/16-Unc. But. 89¢ Plus Dep.
BUBBLE UP lub
BUBBLE UP BEZ CUKRU 2 Litry 89¢
Golden Citrus NAPÓJ POMARAŃCZOWY 99¢ Gal.

Całe
ARBUZY 15¢ Ft.
(Watermelon)
MELONY 39¢ Ft.
GŁÓWKI SAŁATY 39¢ Ft.

Fleischmann's
WÓDKA ¾ Litra 3.99
Canadian Club
WHISKEY ¾ Litra 8.99
BUDWEISER PIWO 6/12-Unc. Puszek 1.99

Świeża
SŁODKA KUKURYDZA 5 Sztuk Za 1.00
ZŁOCISTE BANANY 3 Funty Za
D'ANJOU GRUSZKI 3 Funty Za
OGÓRKI 3 Funty Za

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE	3417 W. DIVERSEY	2140 N. WESTERN	4404 W. FULLERTON
478-8643	384-0959	278-4070	486-6277

Data Wyprzedaży: Od 5 do 10 Czerwca
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 9 Czerwca, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Czterdziesta Rocznica "D-Day"

Po raz pierwszy od wojny na cmentarzach wojskowych w Normandii odbędą się uroczystości na skalę dotychczas nieznaną. Byli żołnierze i żyjący jeszcze dowódcy chcieli w 25 rocznicę uczcić pamięć poległych towarzyszy broni i wspomnieć przeżycia z "najdłuższego dnia" w ich życiu, największej i najkrwawszej na Zachodzie bitwy Drugiej Wojny Światowej, ale nie zgodził się na to prezydent Francji, gen. Charles de Gaulle.

Dumny generał obraził się na rządy alianckie za to, że nie dopuszczono go do dowodzenia i nie włączono oddziałów jego "wolnych Francuzów" do sił inwazyjnych. Prez. de Gaulle urządził na wielką skalę uroczystości w 25 rocznicę lądowania sił alianckich, do których wchodzili Francuzi, w południowej Francji.

Dumny generał nie przekonał nawet Francuzów, że lądowanie w południowej Francji, gdy północna część kraju była już wolna, miało większe znaczenie niż inwazja na Normandię.

Obecnie nie ma gen. de Gaulle'a, ale odeszli również dowódcy wojsk alianckich, którzy prowadzili swoich żołnierzy do ataku na "Wał Atlantycki" Hitlera. Przebicie "Wału" było wstępem do uwolnienia Francji i całej zachodniej Europy. Prez. Francois Mitterrand nie tylko nie ma nic przeciw uroczystościom z okazji 40-lecia inwazji, ale sam weźmie w nich udział.

Obok niego znajdą się szefowie i głowy państw, których wojska w pierwszym lub następnych dniach weszły do akcji przeciw "złemu imperium" Hitlera. Królowa Elżbieta przybędzie do przystani w Normandii na jachcie "Britannia." W uroczystościach zapowiedzieli udział: premier Kanady Pierre Trudeau, królowa Holandii, król Belgii, oraz tysiące żołnierzy, oficerów i szeregowych, dziś liczących już 60 lat lub więcej, by razem z głowami swych państw i szefami rządów złożyć hołd poległym towarzyszom broni.

O świcie 6 czerwca 1944 r. względnie spokojne i mocno ufortyfikowane wybrzeża Normandii zamieniły się w piekło. W wydaniu weekendowym będziemy mieli obszerniejsze relacje i zdjęcia z pierwszego dnia inwazji starego kontynentu. Na wszystkich pięciu przyczółkach przez cały dzień trwały zażarte walki, a cmentarze na których spoczęło kilka tysięcy poległych żołnierzy są wymownym tego świadectwem. Największe piekło było na "plaży Omaha," gdzie walczyły 1-sza i 29-ta dywizje piechoty U.S.A.

Na obydwu przyczółkach "Omaha" i "Utah" utworzonych przez Pierwszą Armię Stanów Zjednoczonych dowodzoną przez gen. Omara Bradley, w pierwszym dniu poległo 1,465 żołnierzy, 3,184 zostało rannych. Na trzech przyczółkach utworzonych przez Brytyjczyków i Kanadyjczyków poległo i zostało rannych 2,500 Brytyjczyków oraz tysięc Kanadyjczyków. W dniach następnych, krwawe straty wzrastały.

Nieco później na rozszerzonym przyczółku znalazła się Pierwsza Dywizja Pancerna PSZ pod dowództwem gen. Stanisława Maczka, która wsławiła się walkami pod Falaise, w Belgii i Holandii.

Żołnierz aliancki spełnił swe zadanie. Można powiedzieć, że Brytyjczycy likwidowali niebezpieczeństwo inwazji na swe wyspy, ale Amerykanie i Kanadyjczycy walczyli i ginęli "za wolność waszą i naszą." Nie jest ich winą, że politycy zmarnowali owoce ich krwi i trudu, bo przegrali pokój. Wypędzając niemieckiego diabła bez sprzeciwu, oddali środkową Europę sowieckiemu szatanowi. Za te błędy płacą nie tylko Polacy, Węgrzy, Czesi, Słowacy, Rumuni i inne narody ujarzmione przez Sowiety, ale także Amerykanie. Gdyby nie błędy polityków, przede wszystkim prez. Franklina D. Roosevelta, amerykańscy chłopcy nie ginęliby na Korei i w Wietnamie, a nad światem nie wisiałaby groźba zagłady nuklearnej, lub gorsza od śmierci, niewola pod rządami bestii komunistycznych.

Żaden szef rządu nie ma większego tytułu do udziału w uroczystym złożeniu hołdu poległym i żyjącym żołnierzom armii alianckich, które zdobyły "Fortecę Europę" Hitlera, niż prez. Ronald Reagan. Nie dlatego, że udział Ameryki w wysiłku wojennym był największy, lecz dlatego, że odbudował potęgę militarną Stanów Zjednoczonych, walczy skutecznie z psychozą "Wietnamu" i przywrócił poczucie godności narodowej u większości Amerykanów.

Wypowiedzi i modlitwy prez. Reagana na cmentarzach poległych będą na pewno szczere, popłyną z wrażliwego serca gorącego patrioty.

Nikt silniej od prez. Reagana nie wierzy słowom gen. Bradley, gdy patrząc na "krajobraz księżycowy" wybrzeża Normandii powiedział, że każdy żołnierz, którego stopy 6 czerwca dotknęły "plaży Omaha" jest bohaterem.

Łączymy się z Prezydentem Stanów Zjednoczonych w hołdzie i modlitwach za Poległych. Cześć ich pamięci!

Flota Handlowa Moskwy

Z ostatnio przeprowadzonych przez specjalistów analiz stanu i roli sowieckiej floty handlowej wynika bardzo jasno, że Zachód musi poważnie liczyć się z dodatkowym czynnikiem w zakresie zagrożenia ze strony Sowietów.

Czynnikiem tym, poza konwencjonalnymi siłami wojskowymi oraz poza arsenałem atomowym, jest flota handlowa, pojawiająca się w coraz szerszym zakresie na szlakach oceanicznych.

Jasne jest, że potencjał floty handlowej służy Sowietom i w zakresie strategicznym, zaś ruchliwość sowieckich statków na wszystkich oceanach i morzach przynosi zarówno informacje, jak też wpływy gotówkowe za przewóz towarów.

Znamienne jest, że sowiecka flota handlowa z powodzeniem podejmuje konkurencyjne posunięcia w transprcie morskim, który do niedawna jeszcze był opanowany przez państwa zachodnie.

Okazuje się, że w swojej taktyce zdobywania ładunków towarów do przewozu, sowiecka flota handlowa obniża ceny za przewóz, operuje więc ze stratami, byle tylko przeniknąć na zagraniczne rynki.

Nie bez znaczenia jest również bezsporna rola sowieckich statków handlowych, które podejmują wyprawy na wszystkie obszary morskie, zarówno dla celów propagandowych, jak i dla celów zdobywania informacji, a więc po prostu szpiegostwa. Tak więc statki, od tankowców z ropą do statków rybackich, przygotowane są do godnej uwagi roli w wypadku wybuchu konfliktu zbrojnego.

Istnieją informacje, że rozrost sowieckiej floty handlowej coraz silniej niepokoi koła rządowe Zachodu, odpowiedzialne za obronę oraz gospodarkę ich krajów. Specjalista z niemieckiego Instytutu Kiel, zajmującego się transportem morskim wyraził opinię, że sowiecka polityka transportu morskiego kieruje się raczej globalną strategią, nie zaś założeniami i celami handlowymi.

Zachodni obserwatorzy widzą od 1960 r. rozwój sowieckiej floty handlowej, chociaż statki niekiedy pływają w połowie tylko załadowane, jak też często wracają bez ładunków z odległych portów do portów macierzystych.

To też dla zdobywania ładunków sowieckie statki obniżają ceny przewozu, niekiedy o pięć do 10-ciu procent, a niekiedy nawet o 50 procent i więcej w porównaniu do cen zachodnich firm transportu morskiego.

Sowiecka flota handlowa jest oczywiście własnością państwa. Władze sowieckie nie przejmują się stratami finansowymi, wynikającymi z politycznych posunięć w załatwianiu spraw transportu oceanicznego. Stąd też Sowiety mają zyski, gdyż—jak przyznała to mająca siedzibę w Paryżu "Organization for Economic Cooperation and Development" (OECD) statki sowieckie uzyskały przewóz 26.6 miliona ton ładunków, zajmując przez to drugie po amerykańskiej flocie handlowej miejsce w przewozie na trasach oceanicznych.

Przedstawiciele transportu morskiego Niemiec Zachodnich zarzucają Sowietom, że w zdobywaniu ładunków stosują metody nasuwające poważne zastrzeżenia. Mianowicie przejmują one ładunki kosztowne, przynoszące poważne dochody, a pozostawiają dla innych przewóz tanich ładunków.

Specjaliści w zakresie transportu morskiego we Francji podkreślają, że statki sowieckie mają różne korzystne sytuacje: niskie płace załogi statków, brak strajków, tanie materiały pędne, brak wielkich rachunków ubezpieczeniowych, gotowość do długotrwałego ponoszenia strat. Sowieckie państwo płaci za wszystko...

Opinie zachodnie podkreślają, że sowiecka konkurencja w przewozach ładunków towarowych zaznacza się szczególnie silnie na trzech trasach: Ameryka Środkowa—Europa, Afryka Wschodnia i Daleki Wschód.

To i Owo

W pogoni za rekordami miniaturyzacji Japończycy mają do zanotowania następne osiągnięcie. Jest nim bateryjka elektryczna ważąca 90 miligramów i o przekroju 2 milimetrów.

Producenci liczą na zbyt wśród wędkarzy. Bateryjka ma być używana do oświetlania spławików w czasie nocnych połowów. Może też być stosowana w zegarkach i małych kalkulatorach.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Weteranach Dwóch Wojen

(CHRISTIAN SCIENCE MONITOR) — Były to dwie całkowicie różne wojny, II wojna Światowa i wojna wietnamska, jak też amerykańska reakcja publiczna wobec tych wojen była różna. Wcześniejszy konflikt był popularny, jego cel jasny, zaś w jego wyniku — zwycięstwo. Późniejszy konflikt był niepopularny, cel jego niejasny, wyniki nie ostateczne.

Ale reakcja Amerykanów w stosunku do weteranów obu wojen powinna być taka sama: wielkie uznanie, że służyli swemu krajowi, mimo osobistego ryzyka.

Do niedawna tego nie było. Weterani II Wojny Swiatowej (jak też większości innych konfliktów) byli honorowani. Ale zbyt często ci, którzy służyli w Wietnamie, nie byli honorowani. Natomiast zamiast tego robiono ich odpowiedzialnymi za sporne decyzje rządu w sprawach tej wojny.

W końcu jednak to zmienia się, 11 lat po wycowaniu wojsk amerykańskich z Wietnamu. W ostatnich miesiącach weterani wojny wietnamskiej zaczęli otrzymywać poważanie i podziękę, jakie należały się im zawsze. Odbywane były parady, wygłaszane przemówienia. Poruszający uczucia pomnik został wzniesiony w Washingtonie.

I w tych dniach specjalna uwaga w skali całego kraju została zwrócona na uczczenie Nieznanego Żołnierza z Wietnamu, a do tego w sposób, który uhonorował wszystkich weteranów z tego konfliktu. A prez. Reagan oświadczył w przemówieniu najbardziej wzruszającym w okresie jego prezydentury: "Jeśli musimy, debatujmy w innym czasie lekcję, jaką otrzymaliśmy"...

Dwa jednak wydarzenia trzeba obecnie zauważyć. W okresie jednego weekendu uczczono Nieznanego Żołnierza z Wietnamu. Drugim będzie 6 czerwca, rocznica 40-lecia "D-DAY", największej w historii inwazji, kiedy to zdobyty został przyczółek w opanowanej przez Hitlera Europie i kiedy to tysiące żołnierzy zaczęły przeprowadzać uwalnianie kontynentu od tyranii.

Dzisiaj weterani z tej inwazji są znowu na widoku publicznym, gdy odwiedzają plaże Normandii, zwiedzając te obszary w spokoju oraz wspominając cele tej wojny. W minionych dziesięcioleciach ci weterani byli traktowani z respektem i honorem.

Jest już czas najwyższy, aby tak samo byli traktowani weterani wojny wietnamskiej. Są oni bowiem podobnie zasłużeni.

Terror i Sprawiedliwość

(NY TIMES) — Izrael zrobił to, czego wymaga przyzwoitość, jeśli chodzi o sprawę dwóch Arabów, którzy zostali ujęci, gdy dokonali ataku i porwali autobus izraelski, a następnie zostali zabici przez policję.

Nie usprawiedliwiając się minister obrony, Moshe Arens, potwierdził czyn oraz zapewnił, że ludzie odpowiedzialni będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Jest to oświadczenie, które idzie po linii rządowego programu Izraela w zwalczaniu żydowskiego terroryzmu, wymierzonego w Palestyńczyków na terenach po zachodniej stronie rzeki Jordan. Obie tego typu akcje pomogą Izraelowi wykazać, że słucha żądań Arabów o równą sprawiedliwość.

Ale mimo to Arens podjął akcję w sprawie wydarzenia z porwaniem autobusu dopiero po wrzawie wywołanej zarzutami o próby zastosowania cenzury. Rząd próbował zdusić lub też opóźnić wydanie pełnego raportu na temat, co stało się, gdy siły bezpieczeństwa podjęły atak na autobus porwany przez terrorystów arabskich. Dwóch z czterech terrorystów arabskich zostało zabitych w ataku, ale fotografia prasowa pokazała, że conajmniej jeden był żywy, gdy został ujęty przez czynniki bezpieczeństwa Izraela.

Za ogłoszenie tej fotografii oraz podanie wiadomości, że rząd utworzył specjalną komisję badawczą popołudniowa gazeta w Izraelu została zamknięta na okres czterech dni. W systemie własnowolnego cenzurowania inne pisma zastosowały się do sugestii rządu, aby nie ujawniać dalszych informacji, ponieważ wszelkie ujawnienia byłyby zagrożeniem dla życia obywateli Izraela więzionych w państwach arabskich. Jest to możliwe, ale cenzurowanie też służy politycznym interesom rządu, który zbliża się do lipcowych wyborów.

Mimo wszystko tego rodzaju spór byłby nie do pomyślenia gdziekolwiek indziej na Środkowym Wschodzie. Próbujmy wyobrazić sobie, że powiedzmy minister obrony Syrii przyznaje, że siły bezpieczeństwa jego kraju złamały zasady, mordując schwytanych terrorystów oraz, że nastąpią dochodzenia.

Jeśli chodzi o normy stosowane przez jego przeciwników Izrael ma powody, aby być dumnym, nawet gdy przyznaje potknięcia. Według swojego standardu ma powody ujawniania żałoby po wszystkich ofiarach porwania autobusu, po Arabach i Żydach.

Danuta Drzewińska

Nad Pięknym, Brudnym Bałtykiem

Wskutek interwencji Państwowej Komisji Sanitarnej, nad jeziorem Jamno pojawiły się tablice z napisami zbraniającymi kąpieli i uprawiania sportów wodnych. Zamknięto przystanie łodzi i kajaków. Zlikwidowano położone przy brzegu jeziora ośrodki campingowe. Jezioro Jamno, do którego trafiają ścieki z okolicznych miejscowości, już dla turystów nie istnieje.

Z mapy turystycznej kraju znikają—jedna po drugiej — znane, lubiane i wybierane za cel wakacyjnych wędrówek miejscowości.

Najpierw był skandal z Zatoką Pucką, która jest tak zanieczyszczona i skażona, że nie tylko kąpiel w niej, ale także dłuższy pobyt w położonych nad Zatoką miejscowościach — zagraża ludzkiemu zdrowiu.

Potem — zaczęto zamykać plaże i ośrodki wypoczynkowe na Wybrzeżu Gdańskim. Zmarnowano najpiękniekniejszy, chyba, skrawek polskiego Wybrzeża: od Jastrzębiej Góry—aż po Hel. Zbudowany w niewłaściwym miejscu, bez odpowiedniego rozeznania zarówno geologicznego, jak i ekologicznego, Port Północny, zniszczył całe bursztynowe wybrzeże. Plaże w Trójmieście służą wyłącznie do celów dekoracyjnych. Stoją na nich tablice ostrzegające nie tylko przed kąpielą, ale także przed zażywaniem na nich wypoczynku. Czynna jest tylko jedna płaża — przed sopockim hotelem. Nie dlatego jednak, iżby wody — na tym kilkusetmetrowym odcinku — były, jakimś cudem, mniej skażone od wód po jednej i po drugiej stronie plaży, tylko aby nie zmarnować ani jednego dolara od cudzoziemca, który zatrzyma się w hotelu i zapragnie morskiej kąpieli.

Teraz — zamyka się kąpieliska na Środkowym Wybrzeżu, którego wody uchodziły zawsze za najczystsze. O uzdrowisku Kołobrzeg zwykło się mówić, że jest Perłą Bałtyku. Mikroklimat Perły miał właściwości lecznicze, a w kartach kuracjuszy widniały wskazania lekarskie: codzienny, wieczorny spacer wzdłuż plaży, głębokie wdychanie przesyconego jodem morskiego powietrza.

Kołobrzeg ma nadal status uzdrowiska, chociaż ekipy miejskie ustawiły przed wejściami na Plażę Zachodnią ogromne tablice z napisami: "Uwaga. Ze względu na duże zanieczyszczenie wody związkami ropy, zabrania się kąpieli i podchodzenia do brzegu. Kierownictwo kąpieliska".

Wyłączenie z użytku kołobrzeskiej plaży może być niespodzianką dla turystów, ale nie dla inspekcji sanitarnej, która — od lat — alarmowała władze miejskie, wskazując na katastrofalny stan infrastruktury regionu. Sygnały o wzrastającym zanieczyszczeniu przybrzeżnych wód w rejonie kąpielisk Kołobrzegu, Dźwirzyna i Grzybowa, zaczęły się pojawiać dziesięć lat temu. Podjęto wówczas jedynie badania wielkości zanieczyszczeń wód i na tym poprzestano.

Wypoczywający w połononym nad kołobrzeską plażą ośrodku rządowym, zamknięci we własnym świecie władcy Polski Ludowej, zajęci byli innymi zagrożeniami: społeczno-politycznymi. Ekologicznymi woleli nie zaprzątać sobie głów. Teraz, owe zagrożenia ekologiczne stały się ponurą rzeczywistością.

U progu XXI wieku, Kołobrzeg dysponuje oczyszczalnią ścieków jeszcze z początków obecnego stulecia. Może ona zneutralizować zaledwie jedną trzecią miejskich nieczystości. Miasto ma równie przestarzałą sieć wodociągową, wobec czego zdarzałą się wtórne zanieczyszczenia wody. Podobnie jest w pobliskim Koszalinie.

Ścieki z większości licznych na Środkowym Wybrzeżu ośrodków wczasowych spływają do bezodpływowych zbiorników, z których przesiąkają do gleby. Ośrodki kolonijne w rejonie Mielna nie mają podstawowych urządzeń sanitarnych. Użytkowanie tych ośrodków jest, najczęściej, wymuszane. Funkcjonują, wbrew zakazom inspektorów sanitarnych. Po prostu — przyjeżdżają autokarzy z dziećmi i opiekunowie kolonii nie mają innego wyjścia, jak ulokować podopiecznych w prymitywnych, urągających podstawowym wymogom higieny warunkach, pozwolić na to, aby — wobec braku w ośrodku bieżącej wody — dzieci chodziły brudne. Wiele takich przypadków opisywała prasa krajowa. Powtarza się to co roku.

Także tego lata, wczasowicze ściągną na wybrzeże. Gdańskie już omijają. Największa fala turystów zjedża obecnie w rejon Kołobrzegu. W barwnych folderach, Kołobrzeg jest ciągle "Perłą". Wydrukowane szereg lat temu prospekty reklamowe nie wspominają, że kąpiel w Bałtyku grozi nabawieniem się chorób skóry, a wdychanie morskiego powietrza — schorzeniami dróg oddechowych. Tak wygląda obecnie wypoczynek nad pięknym, ale brudnym Bałtykiem.

Winnych za ten stan rzeczy, jak zwykle, brak. Poprzednia, rządząca Polską ekipa troszczyła się o własne posiadłości, a nie o generalne rozwiązania gospodarki wodnościekowej, o budowę własnych ośrodków rekreacyjnych, a nie o budowę mechaniczno-biologicznych oczyszczalni, o przykładanie wagi do sygnałów dochodzących z komitetów partyjnych, a nie do sygnałów państwowej inspekcji sanitarnej. Podpisała Międzynarodową Konwencję o Ochronie Bałtyku i ten pozorny gest uznała za wystarczające działanie w tej sprawie.

Obecna ekipa po prostu likwiduje swoje domy wypoczynkowe w zagrożonych ekologicznie miejscowościach, między innymi w Kołobrzegu, i przenosi je gdzie indziej. Nie widzi więc problemu, dopóki alarm ekologiczny nie obejmie całej Polski.

Na Antenie

100,000 Więźniów Politycznych w Iranie

Opozycjoniści Khomeiniego informują, że w więzieniach i obozach irańskich znajduje się obecnie około 100,000 więźniów politycznych. Dotychczas śmierć z rąk reżimu ajatolaha poniosło około 30,000 osób. Przed peletonami egzekucyjnymi stają oprócz zwykłych przestępców, tysiące Irańczyków, stawiający opór władzom ajatolaha.

Dwie Epoki

Dwie epoki wzrostu Polski Ludowej:

Pierwsza — trudności wzrostu, druga — wzrost trudności.

Brudne Chwyty Fidela Castro

Władze federalne mają dość dowodów, że Fidel Castro współpracuje z podziemiem kryminalnym, by zdobyć fundusze na finansowanie dywersji w krajach Ameryki Łacińskiej i równocześnie szkodzić Stanom Zjednoczonym.

Castro jest blisko związany z międzynarodowymi szajkami handlarzy narkotyków. Statki i łodzie wiozące kokainę i inne narkotyki z Ameryki Południowej, zatrzymują się w portach kubańskich i otrzymują asystę marynarki kubańskiej. W portach kubańskich odbywa się często przeładunek narkotyków ze statków handlowych na jachty i kutry rybackie. Dzięki pomocy Kuby, znacznie większa ilość narkotyków dociera na podziemny rynek w Stanach Zjednoczonych. Za pomoc Kuba otrzymuje od handlarzy do 500,000 dol. za jeden transport narkotyków do Stanów Zjednoczonych.

Handlarze narkotyków dostarczają Kubie nie tylko twardą walutę. Służą oni także jako pośrednicy w dostawach broni z Kuby dla komunistycznych terrorystów i rebeliantów w krajach Ameryki Łacińskiej.

Castro udzielił schronienia oszustowi Robertowi Vesco, poszukiwanemu przez władze Stanów Zjednoczonych za oszustwa bankowe na sumę 220 milionów dol. Za udzielenie azylu Vesco odpłaca się przemycaniem do Kuby maszyn, szczególnie do cukrowni.

Agenci Kuby w Panamie i innych krajach Ameryki Łacińskiej wykradają tajemnice amerykańskiej technologii.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY "EAGLES"

Po dwu kolejnych porażkach piłkarze klubu sportowego "Eagles" odnieśli przekonywujące zwycięstwo nad zawsze groźnym zespołem "Vikings" 4:2. Polscy piłkarze zademonstrowali już lepszą grę i umiejętności. Formę należy jednak szlifować na następne spotkania, a wówczas będzie jeszcze lepiej i na pewno nie wszystko jeszcze stracone, nawet ponowne zdobycie mistrzostwa stoi w zasięgu drużyny. Żeby jednak zdobyć mistrzostwo należy grać jeszcze lepiej a także przydałoby się trochę szczęścia, ponieważ kontuzje nie omijają piłkarzy "Eagles" i jak do tej pory zespół jeszcze w tym roku nie rozegrał spotkania w pełnym składzie.

W spotkaniu Eagles—Vikings nie trudno było wskazać na lepszą drużynę — pisze sprawozdawca Janusz Ciszek. Był nią na pewno "Eagles", który jeszcze w kilku sytuacjach mógł strzelić następne bramki, ale napastnicy przestrzelili ze 100 proc. pozycji. Zarzucić można zespołowi, że po uzyskaniu wysokiego prowadzenia pozwolił sobie na przestoje, co kosztuje nieraz utratą niepotrzebnych bramek jak to miało miejsce i w tym spotkaniu.

W zespole polskim na wyróżnienie zasłużyli przytomny strzelec dwóch bramek Przybyłowski, Kieca, A. Guzik i momentami dobry technik Ostrowski.

Pisałem już kilkakrotnie o słabych występach bramkarza "Eagles" Cervantesa. Niestety i w tym spotkaniu jedna bramka obciąża jego konto.

W nadchodzącą niedzielę kolejna ligowa młócka, o termine i miejscu spotkania należy dowiedzieć się w klubie lub dzwonić na tel. 252-9551. Musimy dodać jeszcze, że najlepiej jest upewnić się o terminie i miejscu spotkania w dniu meczu, ponieważ przy niesprzyjającej aurze, wiele boisk jest zamkniętych, a informacja z klubu zaoszczędzi kibicom wielu kłopotów.

* * *

EAGLES — VIKINGS 3:3 W MECZU REZERW

Mimo wysokiego prowadzenia z Vikings drużyna rezerw nie wytrzymała kondycyjnie trudów meczu i w ostatnich 10 minutach gry straciła dwie bramki, co wystarczyło tylko na uzyskanie wyniku remisowego.

Mecz można scharakteryzować w ten sposób: dobra gra drużyny w pierwszej połowie i wysokie prowadzenie, druga połowa spotkania to rozpaczliwa obrona i końcowy remis.

* * *

EAGLES — LITHS 2:2 W MECZU OLD-BOYS

Nieźle spisali się "starsi panowie", remisując na boisku przeciwnika 2:2, z czego bardzo zadowoleni byli piłkarze Liths, ponieważ Eagles był drużyną lepszą i zasłużył na zwycięstwo. Wyrównująca bramka dla drużyny Liths padła pod koniec meczu z karnego.

W drużynie Eagles wyróżnić należy Ruszza, Znamierowskiego, Zielińskiego i Sikorę.

* * *

WISŁA — PAMPAS 1:1 W MECZU MAJOR DIVISION

Passa dobrych wyników Pampas z Wisłą została przełamana, ale tylko połowicznie, gdy Wisła musiała się zadowolić tylko wynikiem remisowym. Właściwie, obie drużyny miały wiele okazji do zdobycia bramek, ale formacje obronne obu drużyn, względnie bramkarze, ratowali niewiarygodne sytuacje. Tak więc trudno mówić o tym, że którakolwiek drużyna była lepsza; matematycznie wynik odzwierciadla prawdziwy stosunek sił.

Wisła miała dla przykładu kapitalną okazję do zdobycia prowadzenia tuż przed przerwą. Dokładną centrę Z. Kostrzewińskiego — K. Matuszewski posyła do dolnego rogu bramki, ale bramkarz odruchowo w poślizgu czubkiem buta szczęśliwie (dla niego) skierowuje piłkę tuż koło słupka, ale na korner. Podobnych szczęśliwych sytuacji po obu stronach było więcej. Pampas zdobył prowadzenie, wykorzystując małe zamieszanie na tyłach Wisły. I wyglądało, iż "tradycji" stanie się zadość. Jednak na 5 min. przed końcem spotkania, w zamieszaniu pod bramką Pampas, kpt. drużyny polskiej Z. Drozd przytomnie skierował piłkę do siatki przeciwnika.

Jeśli się zważy, iż w składzie Wisły brakowało kilku graczy (kontuzje), to wynik należy uznać za lepszy niż się ogólnie spodziewano. Wprawdzie wysoka temperatura ub. niedzieli była naturalnym sprzymierzeńcem Pampas (Brazylijczycy), ale Wisła mecz zagrała dobrze, szczególnie w bramce, na obronie i w pomocy. W ataku widać, iż indywidualnie gracze są dobrzy; ale z współpracą tzn. z wysiłkiem kolektywnym jest gorzej. Można to usprawiedliwić tym, iż brak kontuzjowanych graczy — narzuca z konieczności przesunięcie graczy na pozycje niekoniecznie odpowiednie do naturalnych walorów zawodnika. Menażer — jak podaje Skiba — robi, co może. I w gruncie rzeczy drużyna go nie zawiodła.

Wyniki meczów Major Division w Hanson Parku: Adria — Charrua 5:2, Wings — Maroons 4:1, Pampas — Wisła 1:1, L.E.D. — Apollo 2:0. Mecze mające odbyć się w Winnemac Parku odłożono na inny termin.

Następny mecz Wisła — Croatan (mecz sezonu) będzie prawdopodobnie odłożony, ponieważ Croatan mają grać w Open Cup w Minnesocie.

W drugiej dywizji, Wisła "B" — prowadząc przez większość spotkania 1:0, w końcowych minutach meczu uległa 1:2. W Wiśle wyróżnili się pracowitością B. Ratajczyk, S. Mryczko, K. Sołtyszewski, A. Kowalewski. Następny meczu tej drużyny w niedzielę, 10 czerwca w Hanson Park o godz. 3-ej po południu ze Sporting Crystal.

* * *

Z KLUBU SPORTOWEGO WISŁA

W sobotę, 2-go czerwca — urządzono w Wiśle wieczór towarzyski. Wstęp był bezpłatny. Wicepr. komitetu imprez Jacek Sokołowski i jego komitet (panie i panowie) zorganizował b. przyjemną zabawę. Wszystko było przemyślane: artystyczne afisze, urozmaicona muzyka, loteria fantowa, smakołyki dla smakoszów (w tym nie zabrakło kawioru). To nowy Zarząd wykazuje inicjatywę, która przyciągnęła przyjaciół Wisły do lokalu klubowego i zaprezentowała imprezę dobrze zorganizowaną, przyjemną i ocenioną przez gości. Słowa uznania pod adresem organizatorów.

* * *

REKORD EUROPY OSZCZEPNIKA

Podczas niedawnych zawodów lekkoatletycznych w Poczdamie — Uwe Hohn (Niemcy Wschodnie) ustanowił nowy rekord Europy w rzucie oszczepem, osiągając 99,52 m. Poprawił on dotychczasowy rekord Węgra Ferenca Paragi z 1980 r. o 2 metry 80 centymetrów. Rezultat Uwe Hohna jest gorszy od rekordu świata Amerykanina Toma Petranoffa tylko o 20 cm.

* * *

POLSKIE PIŁKARSTWO

Piłkarstwo polskie w cyfrach przedstawia się następująco: zarajestrowanych jest 218,000 seniorów, juniorów — 87,000, a tzw. trampkarzy — 43,000, z czego zaledwie 1,253 ze wsi. Mała liczba amatorów piłki nożnej na wsi jest wręcz uderzająca.

Widocznie nie ma boisk ani sprzętu dla tych najmłodszych piłkarzy, którzy mogliby kiedyś zasilić szeregi seniorów.

CHICAGO. — Sztafeta ze zniczem olimpijskim przebiegła ulicami Chicago 24 maja br. Na zdjęciu zawodnik drużyny Chicago Bears — Walter Payton. (UPI)

Lekcje Czytania w Bibliotekach

Chicagoskie Biblioteki Publiczne (oddziały), prowadzą specjalne lekcje nauki czytania dla dzieci i młodzieży szkolnej. Na zdjęciu zespół pracowników biblioteki z grupą dzieci uczestniczących w zajęciach. Wśród dzieci są: Heather i Sarah Stec ze szkoły św. Barbary, oraz Audrey i Ronald Nowak ze szkoły Niepokalanego Poczęcia. Zdjęcie zrobione zostało w oddziale bibliotecznym przy 4314 S. Archer Ave.

Najwyższe Zarobki

Ostatnio prasa poświęca sporo miejsca prezesom i przewodniczącym największych kompanii, których zarobki dochodzą do kilku a nawet kilkunastu milionów dolarów rocznie. W ostatnim roku ich płace podskoczyły przeciętnie o 13%, w czystych poborach, akcjach kampanijnych i świadczeniach.

Wśród pierwszej dziesiątki pod względem płac wymieniono: przewodniczącego NCR Williama S. Andersona, który zarobił $13.229.000, przewodniczącego Ford Motor, Philipa Caldwella — $7.292.000; współprzewodniczącego Phibro-Salomon Davida Tenderla — $6.921.000; przewodniczącego Capital Cities, Thomasa S. Murphy — $6.083.000; prezesa Capital Cities, Daniela B. Burke — $4.349.000; prezesa Union Pacific Williama S. Cook — $4.301.000; przewodniczącego Sears Roebuck, Edwarda R. Tellinga — $4.221.000; przewodniczącego Pneumo Gerarda A. Fulhama — $3.915.000; prezesa Ford Motor, Donalda E. Petersena — $3.783.000 i przewodniczącego Philip Morris, George'a Weissmana — $3.718.000.

Podwyżki zarobków stanowią rekompensatę za poprzednie lata inflacji i recesji, gdy najwyższe kierownictwo było zmuszone nie tylko do rezygnacji z większych gaży lecz nawet do zgody na obniżkę poborów. Pozostaje pytanie czy ludzie ci rzeczywiście zasłużyli na tak wysokie płace?

Zanim odpowiemy musimy zwrócić uwagę na pozytywne zjawisko, mianowicie na coraz częściej praktykowane uzależnienie zarobków od osiągnięć, czyli korzyści jakie odniosły ich kompanie dzięki wyprowadzonym przez nich pomysłom. Przy określaniu wysokości zarobków brane jest również pod uwagę przypuszczalna pozycja 3-letnich akcji na giełdzie i wypłacane od nich dywidendy. Ludzie ci są więc wynagradzani za długoterminowe wyniki przedsiębiorstwa a nie za krótkotrwałe-jednoroczne.

W wielu przypadkach zarobki przewodniczących i prezesów są jak najbardziej usprawiedliwione.

Płace i świadczenia robotników rosły w znacznie szybszym tempie. Większość ludzi nie widzi powodu, żeby ci, którzy stwarzają trwałe wartości ekonomiczne zarabiali mniej niż piosenkarz rockowy czy baseballista. Problem poelga na tym, że o ich zarobkach pisze się dużo i przeważnie z pewną dozą krytycyzmu. To wywołuje nieprzychylną reakcję świata pracy. Związki zawodowe już zapowiedziały, że w przyszłych negocjacjach na temat kontraktu o pracę poruszą tę sprawę i zażądają wyższych podwyżek i świadczeń dla swych członków.

Wysokie zarobki egzekutywy są odzwierciedleniem odnowy ekonomicznej. Mimo, że do "pierwszej ligii" weszło kilka nowych kompanii, największymi sukcesami mogą się pochwalić znane od lat giganty przemysłowe.

W opraciu o to twierdzenie można założyć, że największe osiągnięcia odniosła Federal Express Corp., której przewodniczący Fredrick W. Smith zarobił w ub roku $51.5 mln.

Zaden z 25 najlepiej płatnych ludzi nie dostałby tak olbrzymich sum, gdyby brano pod uwagę jedynie czyste wynagrodzenie i świadczenia, z pominięciem wartości przyznanych im akcji.

Wielu najlepiej wynagradzanych ludzi tłumaczy swe pobory tym, że w okresie gdy kompania znajdowła się w kłopotach finansowych potrafili zrezygnować z podwyżek płac i z czasem postawili ją na nogach. Np. William Anderson utrzymuje, że przez większość lat siedemdziesiątych godził się na znacznie niższe zarobki niż większość prezesów konkurencyjnych kompanii. Wraz z poprawę sytuacji finansowej NRC wynagrodziła go za uratowanie jej przed poważnymi kłopotami i przystosowanie produkcji do potrzeb rynku. Wielu ludzi z zewnątrz uważa, że Andersonowi należy się wszystko co otrzymał. Sam Anderson podkreśla jednak, że zarobki jego nie są tak wysokie jak podaje prasa. Tłumaczy, że jego prawdziwe dochody były niższe, ponieważ pobrane w tym roku dewidendy (doliczane do rocznych poborów) pochodziły od akcji, które otrzymał w ciągu 10 lat w charakterze rekmpensaty za zasługi. Anderson wyjaśnia również, że $12 milionowe zyski z akcji w zasadzie istnieją tylko na papierze, ponieważ od chwili kiedy dokonano obliczeń jego zarobków akcje NRC spadły ze $130 do $100.

Wykładnikiem prawdziwych zasług usprawiedliwiających wysokie zarobki jest zwrot wysokich dywident akcjonariuszom danej kompanii. Pod tym względem wyróżniają się: Lee A. Iacocca przewodniczący kompanii Chrysler, który zresztą uplasował się na ostatnim miejscu pod względem zarobków wśród firm o takich samych rozmiarach i dochodach. Iacocca zarobił jedynie $475.000. Właściciele akcji Chryslera dostali 466.6 procentowy zwrot od inwestycji.

W pierwszej dziesiątce kompanii, których akcje osiągnęły największą wartość pod koniec 1983 roku znalazły się poza Chryslerem: Lockheed; Yellow Freight System; Foster Wheeler; AMP; Uniroyal; General Tire; UAL; Ralston Purina; Anchor Hocking.

Dziwią nieco wynagordzenia przewodniczących tych firm, których akcje spadły, w tym: Cooper Industries (jej przewodniczący i w jednej osobie prezes oraz dyrektor wykonawczy, Robert Cizik zarobił $4 mln za ub rok); Flour; Revlon; Digital Equipment; American Standard; Bausch & Lomb; W. R. Grace; NCR; Ingersoll — Rand; Parsons.

Przedstawiciele wielkiego przemysłu wyjaśniają jednak, że jednoroczne wyniki kompanii nie stanowią odzwierciedlenia jej prawdziwej pozycji, sytuacji finansowej i zapotrzebowania na jej produkty, które można ocenić dopiero po dłuższym okresie czasu.

(Na podst. Business Week opr. EL)

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIAC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz...
my możemy pomóc
• Bezpłatne testy ciążowe
• Życzliwi doradcy
• Pomoc lekarska
• Pomoc finansowa
• Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 621-1100

Tadeusz Jacewicz

Oszczerstwa Marszałka Montgomery'ego

Polscy spadochroniarze, z których kilkuset zginęło lub odniosło rany w źle zaplanowanej operacji desantowej Brytyjczyków pod Arnhem, zostali oskarżeni w r. 1944 przez marszałka Montgomery'ego o tchórzostwo i niechęć do walki, ale zarzut ten, ujawniony dopiero niedawno, spotkał się z zaprzeczeniami i wyrazami ubolewania ze strony innych dowódców brytyjskich, weteranów drugiej wojny światowej.

Jak wynika z ostatnio ujawnionych materiałów dokumentalnych, nieżyjący już Montgomery poszukiwał w r. 1944 różnych dróg usprawiedliwienia wadliwie pomyślanej i źle przeprowadzonej ofensywy na froncie północnym, którą dowodził i której kluczowym elementem był gigantyczny desant spadochroniarzy. Brytyjski marszałek, który w kilku wydanych ostatnio w W. Brytanii książkach prezentuje się jako postać niezbyt kryształowa, nie gardząca pomówieniem i intrygą, w oficjalnym szyfrogramie do głównego dowództwa brytyjskiego wyraził się pogardliwie o polskiej 1 brygadzie spadochronowej, dowodzonej przez gen. Sosabowskiego i zasugerował jej przeniesienie.

Te nie znane dotychczas fakty wyszły na jaw przy okazji zbierania materiałów do książki "Montgomery in Europe" przez brytyjskiego autora Richarda Lamba. Lamb natknął się w archiwach na szyfrogram Montgomery'ego do szefa sztabu imperialnego (naczelnego zwierzchnika wojskowego sił brytyjskich), wicehrabiego Alanbrooke'a, datowany 7 października 1944 r. Szyfrogram brzmiał: **"Polska brygada spadochronowa walczyła tutaj bardzo źle, jej ludzie nie wykazywali żadnej chęci do walki, jeśli groziło to ryzykowaniem życia. Nie chcę tej brygady dalej u siebie, być może zechce pan przerzucić ich do Włoch, do innych Polaków".**

W liście do "Timesa" Lamb powtórzył to, co napisał w książce. Mianowicie, że uwaga Montgomery'ego była wysoce uwłaczająca Polakom, że był to surowy osąd i że Montgomery poszukiwał kozłów ofiarnych po niepowodzeniu operacji pod Arnhem. Lamb stwierdził także, że dokładnie zbadał dostępne archiwa i nie znalazł cienia dowodów, które popierałyby pogląd Montgomery'ego. Jestem zdania — napisał Lamb — że potępienie odwagi Polaków przez marszałka polnego Montgomery'ego było oburzająca oceną, postawioną bez dowodów, w czasie, kiedy poszukiwał on wymówek, aby wytłumaczyć katastrofalne niepowodzenie operacji pod Arnhem.

Do poglądu Lamba przyłączył się dowódca I brytyjskiej dywizji powietrzno-desantowej gen. Urquhart, który stwierdził, że tylko dzięki bohaterstwu Polaków możliwe było zorganizowane wycofanie dywizji brytyjskiej z południowego brzegu Renu. Pisarz brytyjski Michael Gooney w liście skierowanym do "Timesa", przesłanym następnie do ambasady PRL w Londynie wyraził głębokie ubolewanie z powodu próby rzucenia cienia na odwagę i ofiarność Polaków.

Gen. porucznik sir Alexander Drummond, w imieniu grupy brytyjskich generałów i oficerów wyraził ubolewanie z powodu nieprawdziwej opinii o polskim żołnierzu. Z bohaterstwem Polaków gen. Drummond spotykał się osobiście, walcząc m.in. pod Tobrukiem.

Należy wyrazić żal, iż opinia marszałka Montgomery'ego rzuca cień zarówno na tych, którzy polegli, jak i na tych, którzy przeżyli. Jest ona zarazem nieobiektywna, niesprawiedliwa i tendencyjna. Żołnierze polscy odczytują ją jako próbę poszukiwania przyczyn załamania całej opracji. To nie słaba waleczność wojsk, ale błędny plan był przyczyną jej niepowodzenia.

Ujawnieniem krzywdzącej opinii Montgomery'ego o Polakach poczuli się zażenowani nawet apologeci marszałka. Nigel Hamilton, autor wielkiej biografii tego dowódcy przyznał w liście do "Timesa", że potrafił on przekazywać niesprawdzone informacje, często pochodzące z drugiej ręki. Niepowodzenie ofensywy na Zagłębie Ruhry, której kluczowym elementem było uchwycenie przepraw przez Ren w operacji pod Arnhem, bardzo go przygnębiło. Hamilton przypisuje autorstwo opinii o Polakach dowódcy korpusu desantowego gen. por. Browningowi, który miał przedtem ostre starcie z gen. Sosabowskim, kwestionującym założenia operacyjne desantu pod Arnhem.

Dodajmy od siebie, że seria książek o Montgomerym, jakie ostatnio ukazały się w W. Brytanii, w niejednoznacznym świetle przedstawia brytyjskiego dowódcę. W czasie kampanii afrykańskiej dysponował on miażdżącą przewagą nad Rommlem, ale kilka razy znalazł się w opałach. Potrafił prowadzić subtelne intrygi przeciwko swoim zwierzchnikom i kolegom, wykorzystując prywatne kontakty w Londynie. Kiedy został dowódcą frontu północnego po inwazji Europy przez sprzymierzonych, z chorobliwą ambicją usiłował przewyższać sukcesy amerykańskiego "kowboja pancernego" — gen. Pattona, którego zagony czołgowe wdarły się głęboko na południe III Rzeszy.

Konkurencja z Pattonem doprowadziła do pospieszenie i źle przygotowanej operacji pod Arnhem, która nie przyniosła jednak spodziewanej sławy marszałkowi, zapełniła natomiast cmentarze w Holandii tysiącami grobów, m.in. polskich żołnierzy.

Historycy przyznają obecnie, że jednym z nielicznych trzeźwych głosów, przestrzegających przed fiaskiem operacji, były opinie dowódcy polskiej brygady spadochronowej — gen. Sosabowskiego, Brytyjczycy zapamiętali ten głos rozsądku, dowódcy polskich spadochroniarzy, którzy walcząc do końca w beznadziejnym układzie sił swoim życiem zapłacili za błędy ambitnego marszałka.

Optymistyczne Przewidywania Dept. Energetyki

Wshington (UPI) — Dept. Energetyki nastawiony jest optymistycznie i twierdzi, że odcięcie dopływu ropy naftowej z rejonu Zatoki Perskiej — co mogłoby się wydarzyć w wyniku prowadzonych tam działań wojennych pomiędzy Irakiem i Iranem — nie miałoby większego wpływu na zaopatrzenie rynku w Stanach Zjedn. oraz na wysokość ceny benzyny w okresie letnim.

Opracowany przez Departament raport stwierdza, że w jesieni br. należy spodziewać się podwyżki cen benzyny, która wynieść może około 4 centy na galonie. Podwyżka taka traktowana byłaby jednakże jako "zjawisko normalne".

Raport stwierdza dalej, że nawet całkowite zamknięcie cieśniny Ormuz przez którą przepływają tankowce wiozące ropę naftową z Zatoki Perskiej, nie miałoby większego wpływu na dostawy ropy do Stanów Zjedn.

3 Ciągniki Na 500 Podań

Stanisław Musiał, rolnik indywidualny w Złotej Pińczowskiej, w rozmowie z przedstawicielem "Słowa Ludu" stwierdził m.in.

"Zostaliśmy poinformowani przez wiceministra rolnictwa, iż dostawy traktorów wzrosły ostatnio 3.5 krotnie. W związku z tym jeden z delegatów zaproponował, by minister, osobiście przybył do gminy i podzielił sprawiedliwie 3 ciągniki na 500 podań".

ALL CONTINENTS TRAVEL SERVICE
ZAWIADAMIA
ŻePrzyjmujeWpłatyNa
AUTO UNO
Na Ropę
Jak Również
AUTO UNO
Na Benzynę
Ilość Ograniczona • Prosimy Się Pośpieszyć
863-1311
5213 West 25-ta Ulica Cicero, IL 60650

Apel Prezydenta U.S. do Moskwy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rać. Walczący kochali wolność, jak też byli gotowi do zwalczania tyranii, jak też zdawali sobie sprawę, że społeczeństwa ich krajów udzielają im poparcia".

Dalej Prezydent powiedział, że Sowiety muszą zmienić się, pozwalając nam przez to zamienić "czystą nadzieję na działanie". Prezydent dodał, że będziemy modlili się zawsze, aby nastąpił ten dzień zmiany.

W znamiennym geście pod adresem Sowietów Reagan podkreślił, że nie istnieje inne pojednanie, którego oczekiwałyby Stany bardziej niż pojednanie z Sowietami, aby przez to "wspólnie można było zmniejszyć ryzyko wojny, obecnie i na zawsze".

Prezydent dodał jednak, że ze strony Sowietów musi być jakiś znak, że są one gotowe do pójścia naprzód, że one podzielają nasze życzenie i naszą miłość pokoju, że one zarzucą metody podboju".

Na Utah Beach

Utah Beach (UPI) — Dziesiątki tysięcy weteranów i turystów przybyły tu na ceremonie uczczenia 40-lecia D-Day oraz złożenia hołdu poległym w inwazyjnych zmaganiach o opanowanie obszarów Normandii. Osiem czołowych osobistości życia politycznego zachodnich sojuszników, wśród nich i amerykański Prezydent, zostało zaproszonych przez Prezydenta Francji na teren nazwany w planie inwazyjnym Utah Beach.

40 lat temu, 6 czerwca 1944 r. 6,939 okrętów i 1,682 samolotów przerzuciło 185,000 sojuszniczych żołnierzy oraz tysiące ton zaopatrzenia.

Ocenia się, że na tegoroczne uroczystości 40-lecia inwazji przybyło do Francji co najmniej 60,000 osób, co określono jako "pokojową inwazję".

Sojusznicze narody reprezentowane były w ceremoniach przez prezydentów Francji i Stanów, królowę Anglii, premiera Kanady oraz szefów państw Holandii, Belgii, Norwegii i Luksemburga.

Siły zbrojne sojuszniczych krajów zachodnich wysłały swoje oddziały, aby uczestniczyły w defiladzie przed przedstawicielami rządów.

Okręty wojenne kursowały wzdłuż wybrzeża Normandii, na którym zostały zainstalowane honorowe trybuny z przedstawicielami sojuszniczych rządów.

Spadochroniarze przeprowadzili pokazowe skoki, a samoloty bojowe przelatywały nad terenem, na którym odbywały się ceremonie.

Nastroje w Bonn

Frankfurt, Niemcy Zach. (UPI) — Kanclerz Niemiec Zachodnich Helmut Kohl oświadczył w wywiadzie prasowym, że nie życzył sobie uczestniczyć w obchodzie D-Day, jak też zaprzeczył doniesieniom prasowym, jakoby zabiegał o zaproszenie.

Minister stanu w Bonn, Alois Mertes wystąpił z ostrzeżeniem, aby Stany, Brytania i Francja nie przekształcały rocznicy inwazji w "Dzień zniechęcenia", bo wytworzyłoby to w Niemczech nastroje poczucia winy.

Orzeł Zginął w Zderzeniu z Helikopterem

Lihue, Hawaje. (CT) — Jedyny hawajski złoty orzeł, latający nad nizinnymi terenami Kauai, przez ostatnie 17 lat, zginął tragicznie w zderzeniu z helikopterem. Jego ulubioną zabawą było właśnie atakowanie helikopterów. Z tego też znali do okoliczni mieszkańcy oraz turyści. Orzeł zginął wpadając w śmigło helikoptera.

Nikt nie wie jak ptak ten przyleciał na Hawaje. Po raz pierwszy spostrzeżono go w lutym 1967 r.

Przywódca Rebeliantów Zamierza Zakończyć Swą Partyzancką Karierę

Bogota, Kolumbia. (UPI) — Jeden z czołowych partyzantów kolumbijskich, 53-letni Manuel Marulanda, znany jako "Pewny Strzelec," wystąpił dziś z oświadczeniem, że zamierza stworzyć legalną partię polityczną.

W czasie złożonego przez radio oświadczenia, Marulanda stwierdził, że zamierza zakończyć swą 35-letnia karierę wodza ruchu rebeliantów (Marksistowskiego Kolumbijskiego Ruchu Rewolucyjnego—FARC).

Przywódca partyzantów powiedział, że w wypadku, jeśli nie mające precedensu porozumienie, jakie zawarte zostało z rządem Kolumbii, okaże się trwałe, wówczas dążyć będzie on do założenia legalnej partii politycznej.

Nagroda Dla Michnika

"Solidarność" Pracowników Wydawnictw, przyznała doroczną nagrodę literacką Adamowi Michnikowi za książkę "Ugoda, praca organiczna myśl zaprzeczna" wydaną w 1983 r. przez wydawnictwo NOW'a w ramach kwartalnika "Krytyka."

Nagroda ta w wysokości 25,000 zł została przekazana "Krytyce," upoważniając ją do wyboru terminu i formy wręczenia jej laureatowi. Wiadomość tę podajemy według tygodnika podziemnego CDN, Nr 70, 24.04.

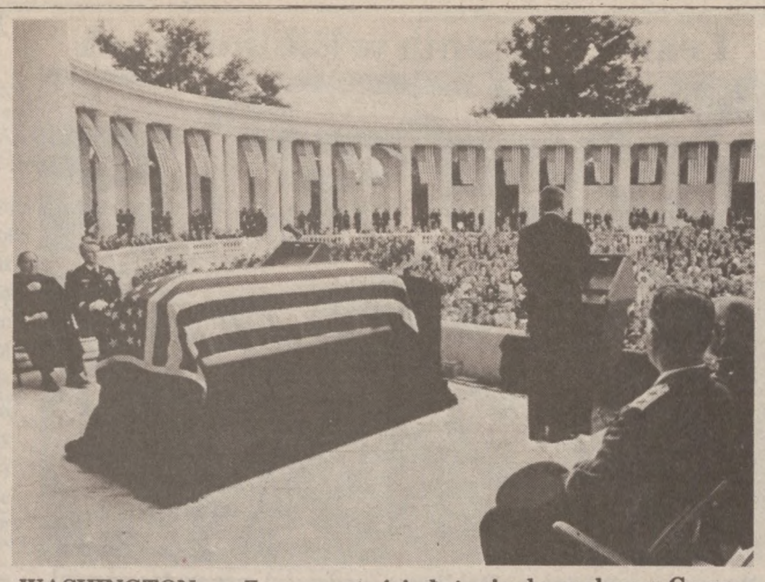

WASHINGTON. — Z uroczystości złożenia do grobu na Cmentarzu Narodowym Arlington, zwłok Nieznanego Żołnierza, który poległ w Wietnamie. Uroczystość odbyła się w dzień Wieńczenia Grobów, 28 maja br. (UPI)

Zestrzelenie Samolotów Iranu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

chodniego wybrzeża Zatoki Perskiej, były również produkcji amerykańskiej.

Ministerstwo obrony Arabii Saudyjskiej nazwało naruszenie swojej strefy powietrznej przez intruzów "dziwnym wydarzeniem", ostrzegając jednocześnie: "mamy nadzieję, że w imię bezpieczeństwa regionu oraz w celu uniknięcia dalszego rozwoju wypadków, iż incydent ten nie zostanie powtórzony".

Przedstawiciel administracji prez. Reagana poinformował we wtorek z Londynu, iż USA dają pełną wiarę oświadczeniu Arabii Saudyjskiej, że działała ona w obronie własnej, zestrzeliwując wrogie samoloty irańskie.

W wojnie między Iranem a Irakiem, rozpoczętej 22 września 1980 r., Arabia Saudyjska stoi po stronie Iraku. Konflikt ten, trwający już 45 miesięcy, rozszerzył się na Zatokę Perską i wciąga coraz więcej krajów. Przyczyną tego są m.in. piracki ataki powietrzne Iranu na kraje nie zaangażowane w wojnę, a mianowicie Arabię Saudyjską oraz ostatnio Kuwejt.

Do kolejnych wydarzeń z regionu Zatoki Perskiej pochodzi informacja przekazana przez Iran, oskarżająca Irak o zbombardowanie irańskiego miasteczka kurdyjskiego, Baneh, leżącego w odległości 10 mil od granicy. W ataku tym zginęło rzekomo, bądź zostało rannych, ponad 600 osób. Ludzie ci brali udział w uroczystych obchodach 21 rocznicy rewolucji, która pozbawiła władzy szacha Iranu, Mohameda Rezę Pahlavi. W odpowiedzi na atak Iran zagroził zbombardowaniem 11 miast irackich, namawiając ich ludność do ucieczki. Irak nie potwierdził przeprowadzenia ataku bombowego na miasteczko Baheh.

Spekulacje różnych źródeł dyplomatycznych o mającej nastąpić ofensywie lądowej Iranu przeciwko Irakowi dotychczas się nie sprawdziły. Niektórzy przypuszczali, że zacznie się ona wczoraj.

Zabieganie o Głosy Kongresu

Washington (ST) — Kuluarowe grupy interwencyjne tzw. "lobbyists", wywierające swoją presję na Kongres oraz jego decyzje, wydały na ten cel w zeszłym roku przynajmniej $43.3 mln. Pieniądze te pochodzą głównie z kieszeni dużych kompanii naftowych, nalegających m.in. na zniesienie kontroli nad cenami gazu naturalnego.

Dane zaczerpnięte z raportów kwartalnych znajdujących się w posiadaniu obu izb Kongresu USA dowodzą, że przeciętnie na jednego członka tego najwyższego ciała ustawodawczego Stanów Zjednoczonych przypada ok. $80,983, w formie wydatków, których jedynym celem jest zabieganie o głosy kongresmanów oraz senatorów w takiej czy innej sprawie.

Główna część pieniędzy wydatkowaną przez ok. 6,000 największych grup interwencyjnych przeznaczona była na pensje, wydatki biurowe, publikacje, bezpośrednią korespondencję z ludnością oraz wiele innych.

Z dostępnych dotychczas źródeł — niepełnych zresztą — w pierwszym kwartale bieżącego roku na te cele wydano już ok. $8.34 mln.

Kompanią, która w zeszłym roku wydała na ten cel najwięcej pieniędzy było Natural Gas Supply Association, reprezentujące producentów paliw. Wydatki opiewają na sumę $2,413,914. Na drugim miejscu znalazł się Common Cause, grupa która wydała na ten cel cały swój budżet, $1,955,000.

Jak Pozbyć Się Niepotrzebnych Łodzi Podwodnych?

Washington. (ST) — Marynarka USA, szukająca sposobów bezpiecznego pozbycia się przestarzałych łodzi podwodnych, wyposażonych w silniki o napędzie atomowym, postanowiła zakopać je głęboko pod ziemią na terenach rządowych.

Przedtem, jednak, z łodzi tych wymontowane zostaną silniki wydzielające radioaktywne promienie. Tereny te spełniają rolę olbrzymich śmietnisk, na których gromadzi się wszelkie niepotrzebne odpady.

Początkowo marynarka amerykańska rozważała możliwość zatapiania łodzi podwodnych wraz z silnikami atomowymi na dnie oceanu na głębokości przynajmniej 2.5 mili, w dużej odległości od brzegu.

Po 4 latach poszukiwań najbardziej odpowiednich miejsc,najlepszym okazało się śmietnisko Dep. Energii w Hanford, Washington, lub w pobliżu Aiken, Płd. Karolina.

Z krytyką autorów badań nad znalezieniem, najbardziej bezpiecznego miejsca "spoczynku" łodzi podwodnych, spotkał się pomysł magazynowania ich w całości.

Obława Na Dłużników

Washington (CT) — Dept. Szkolnictwa oraz Biuro Kierownictwa i Budżetu poinformowały w swoim oświadczeniu o rozpoczęciu w przyszłym miesiącu akcji ściągania od pracowników federalnych zaległych pożyczek studenckich.

Oblicza się, że ok. 15% z każdej tygodniowej pensji odciągniętych będzie na spłacenie tychże pożyczek, jak również procentów, kar oraz kosztów administracyjnych. Poczynając od lipca ok. 27,000 osób otrzyma zmniejszone pensje. Osoby te skorzystały z należnego im prawa otrzymania pożyczek studenckich, nie spłacając ich jednak po rozpoczęciu stałej pracy.

Osoby zalegające ze spłatami długów, a było ich w sierpniu 1983 r. 46,860, winne są państwu ok. $30 mln. Od tego czasu 9% dłużników spłaciło swoje długi, a dalsze 10% zgodziło się dobrowolnie na spłacanie, po ostrzeżeniu o grożących im konsekwencjach.

Domaga Się Odszkodowania

Młoda kobieta, która została poważnie ranna, kiedy oderwała się od jednego z budynków w śródmieściu elewacja i uderzyła ją w głowę, wystąpiła do sądu, domagając się od właściciela i zarządcy budynku odszkodowania.

Nie podano wysokości odszkodowania, jakiego domaga się 24-letnia Mary Arnieri, mieszkanka Arlington Heights.

Po wypadku musiała przejść operację mózgu; przebywa obecnie na leczeniu.

Więzienie Powiatowe Otrzyma Dodatkowy Budynek

Rada Powiatowa pow. Cook zatwierdziła przeznaczenie sumy $4.3 miliona przekazanej im przez R. Rudnick & Co., Wheeling, na rozbudowanie więzienia powiatowego.

Oblicza się, że rozbudowa więzienia doda 529 miejsc dla więźniów: głównie będą to dodatkowe miejsca dla więźniów mających problemy psychologiczne: dla alkoholików i narkomanów.

5-letni Program Lotów w Kosmos

Przylądek Canaveral (ST) — Program lotów kosmicznych na najbliższe 5 lat przewiduje w sumie 98 misji, w których setki osób zaangażowanych będzie w umieszczenie na orbitach nowych satelitów, reperację obiektów oraz tajne operacje wojskowe.

Nowy program, ułożony w zeszłym tygodniu, przewiduje w tym roku 5 lotów w kosmos. Najbliższy odbędzie się jeszcze w tym miesiącu. W przestrzeń kosmiczną poleci po raz pierwszy "Discovery", trzeci wahadłowiec. Dokładna data lotu ustalona zostanie za dzień lub dwa, po dokładnej analizie i ocenie sobotniego próbnego startu silników.

Program lotów kosmicznych NASA obejmuje 13 misji w r. 1985, 15 w r. 1986, 24 w 1987 r., 23 w roku następnym oraz 18 w pierwszych 9 miesiącach roku 1989. Atlantis, czwarty wahadłowiec, poleci w kosmos, jeżeli przygotowania przebiegać będą zgodnie z planem, we wrześniu 1985 r. Wahadłowiec Discovery startować będzie tylko jeszcze 5 razy z Przylądka Canaveral, po czym przeniesiony zostanie do nowego centrum znajdującego się w trakcie budowy, w bazie lotnictwa Vandenberg, Kalifornia. Inauguracyjne otwarcie nowego centrum lotów odbędzie się 10 października 1985 r. tajną wojskową misją wahadłowca Discovery. Będzie on jedynym statkiem kosmicznym odbywającym loty w przestworza z bazy Vandenberg w ciągu następnych 5 lat. Łącznie odbędzie on 12 lotów; kilka z nich o charakterze tajnych misji wojskowych.

Lotnictwo USA przedkłada wystrzeliwanie statków kosmicznych z nowej bazy w Kalifornii nad bazę na Florydzie. Wahadłowce startować tam będą w przestworza, kierując się na południe, następnie przez Pacyfik, w kierunku północno-południowej orbity polarnej, obejmującej część globu ziemskiego, włącznie z całym Związkiem Radzieckim.

Ważną rolę w pięcioletnim programie lotów w kosmos odgrywa Dept. Obrony USA. 18 lotów oznaczonych jest bowiem skrótem "DOD" (Department of Defense). Większość z tych lotów będzie misją tajną. Ponadto przewiduje się, że w czasie innych 22 lotów w kosmos o charakterze naukowym bądź handlowym, przewiezione zostaną urządzenia wojskowe.

Prawie połowa lotów przewiduje przewiezienie w kosmos satelitów komunikacyjnych. Na r. 1986 przewiduje się wystrzelenie z wahadłowca satelity Galileo,. który latał będzie po orbicie wokół planety Jupiter.

Areszt Śledczy Dla Młodzieży —Prawomocny

Washington. (CT) — Sąd Najwyższy US zatwierdził przedwczoraj stosunkiem głosów 6-3 decyzję zezwalającą na umieszczanie młodocianych przestępców w aresztach śledczych.

Podtrzymanie przez Sąd Najwyższy prawomocności ustawy stanu Nowy York, zezwalającej na przetrzymywanie w areszcie śledczym młodocianych przestępców do 17 dni, ma zapobiec dalszym aktom łamania przepisów prawnych, przez oskarżonych.

Przyczyną zatwierdzenia przez Sąd Najwyższy powyższej decyzji były dowody na to, iż młodzi ludzie znajdujący się na wolności w oczekiwaniu na proces sądowy, stosunkowo często popełniają dalsze przestępstwa.

Wspomniane wyżej prawo różni się w odniesieniu do poszczególnych stanów liczbą dni aresztu śledczego.

Spora liczba stanów, włącznie z Illinois, Pensylwanią, Florydą, Kalifornią, oraz Michigan, zaapelowała do Sądu Najwyższego o podtrzymanie prawomocności ustawy stanu Nowy York, po tym jak sądy federalne wydały nakazy zwolnienia oskarżonych przed rozpoczęciem procesu sądowego.

Efektem tego były dalsze przestępstwa popełniane przez te same osoby.

Właściciele Tawerny Nie Dostali Licencji

Kevin Matz, zastępca komisarza do spraw wydawania licencji na sprzedaż alkoholu, powiedział, że nie zostanie przyznana licencja tawernie prowadzonej przez Behind Bars Inc., w Lyons.

Mieszkańcy Lyons dostarczyli sądowi wystarczająco dużo dowodów na to, że tawerny są miejscem, w których głośna muzyka, pijackie krzyki i awantury są przyczyną zakłócenia porządku publicznego. Ann-Toni Barnes właścicielka Behind Bars Inc. powiedziała po ogłoszeniu wyroku, że będzie składała apelację i próbowała zmienić decyzję sądu.

Spór o Biografię Belushi'ego

Washington (UPI) — Żona znanego komika, Johna Belushi, zmarłego tragicznie w r. 1982, przegrała proces sądowy, wytoczony wydawcy książki o mężu, zatytułowanej "Weird: The Short Life and Fast Times of John Belushi".

Judith Belushi domagała się wstrzymania sprzedaży książki, zawierającej zdjęcia rodzinne, umieszczone w biografii bez jej zgody.

Książka o życiu Belushi'ego napisana została przez laureata nagrody Pulitzera, reportera Boba Woodwarda.

Żona zmarłego komika miała zamiar wykorzystać zdjęcia opublikowane w książce przy pisaniu własnej biografii męża. Woodward — jak informuje oskarżenie — nie zwrócił fotografii, mimo nalegań ze strony ich właścicielki.

Książka o życiu Belushi'ego spotkała się z krytyką pani Belushi oraz kilku przyjaciół zmarłego. Zarzucają oni jej autorowi niezgodność z prawdą.

Fundusz "Mikey" Przeznaczony Na Poszukiwanie Dzieci

Fundusz, który został zebrany, aby odnaleźć zaginionego chłopca Michael DesForges lat 2½, z Crete, Ill., zostanie przekazany dla National Coalition for Children's Justice. Organizacja ta pomaga rodzinom zaginionych dzieci w ich odnalezieniu. William McCormick, członek komitetu zbierającego fundusze "Mickey wróć do domu," powiedział, że $15,000 z sumy $18,000 zebranej na odnalezienie chłopca dostanie organizacja. $3,000 zostało zużyte na pokrycie kosztów pogrzebu chłopca, którego ciało zostało znalezione w strumieniu, niedaleko domu rodzinnego.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż naukochańsza siostra zakonna, siostra i ciocia nasza, śp.

Siostra Maria Geraldine

Ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu
(z domu Teresa Bigot)
(córka śp. Adama i śp. Matyldy z domu Warszawskiej)

po długiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go czerwca 1984 roku, o godzinie 11:30 przed południem, przeżywszy 95 lat, w zakonie 73 lata.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 12-ej w południe do 8-ej wieczorem, w Prowincjacie, 353 N. River Rd., Des Plaines, Ill. W czwartek, dnia 7-go czerwca od godziny 12-ej w południe do 7-ej wieczorem.

Msza żałobna odprawiona zostanie w czwartek, o godzinie 7-ej wieczorem.

Pogrzeb prywatny w piątek, 8-go czerwca.

Zwłoki zostaną pochowane na cmentarzu Wszystkich Świętych w Des Plaines, Ill. na parceli zakonnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążone:

Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu; **Leo (Clara)** i **Antoni**, bracia i bratowa; oraz bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Walter L. Sojka Funeral Home, telefon 666-2673.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, syn mój, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Edward Pikus

(syn śp. Izydora)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go czerwca 1984 roku, o godzinie 6:35 wieczorem, przeżywszy 45 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś, po godzinie 6-ej wieczorem, w czwartek po 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8-go czerwca, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka (msza św. o godz. 9-ej).

Zwłoki zostaną przewiezione do Polski i pochowane na cmentarzu w Łosińcu na parceli familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena, żona; **Leokadia**, matka; **Wacław (Wanda)**, **Józef (Stanisława)** i **Antoni (Wanda)**, bracia i bratowe; **Marianna (Jan) Kaźmierczak** i **Monika (Jan) Radziszewski**, siostra i szwagrowie; bratanki, bratanice, siostrzeńcy, siostrzeniec, krewni i znajomi; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn. Telefon 777-6300. 6,7

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek)—muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień, DO wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.**
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

WISŁA — BLUE-WHITE 3:2
W KLASIE "OVER-30"

Mecz grany był na wyjeździe. Kier. drużyny J. Pacyniak zmontował dobry skład i postarał się o to, aby gracze dojechali na odległe boisko na czas. Zebranie drużyny i sam dojazd był trudnym zadaniem, biorąc pod uwagę, iż boisko przeciwnika jest poza miastem, przynajmniej 35 mil od lokalu Wisły. Ale dla chcącego nie ma nic trudnego.

Dobra organizacja została nagrodzona pomyślnym wynikiem, mimo iż grecka drużyna była trudnym przeciwnikiem. Do przerwy Blue-White prowadził 1:0. Po przerwie Olechowicz wyrównał na 1:1 z samodzielnej akcji. Przeciwnik ponownie objął prowadzenie dobijając piłkę, która odbiła się od poprzeczki i wróciła napastnikowi do nogi.

Po utracie tej bramki H. Nowak przeszedł z obrony do ataku i to on "ograł" obrońców i bramkarza, posyłając piłkę do pustej bramki. W końcowych minutach meczu sędzia podyktował rzut karny przeciwko graczowi Blue-White za względnie nieznaczny faul. Sędzia wyjaśnił, iż każde wejście tego gracza jest faulem, dlatego gracz dostał poprzednio żółtą kartkę i dodatkowe ostrzeżenie, ale nic nie pomogło; dlatego zaaplikowano mu rzut karny. J. Olechnowicz pięknym strzałem w róg bramki zdobył prowadzenie dla Wisły. Wprawdzie sędzia przedłużył mecz, ale Wisła wyniosła dwa cenne punkty, i to na wyjeździe.

Drużyna grała w składzie: T. Meus — bramka; K. Kozłowicz, R. Sobański, H. Nowak, J. Śliwa — obrona; Roman Maczyński, Z. Zbrzeźny, J. Pacyniak, kpt., H. Białas — pomoc; J. Olechnowicz, K. Sztachański, A. Markoff.

Wprawdzie nie był to najmocniejszy skład Wisły, ale liczy się duch zaangażowania. Prawdziwym żywym przykładem dla innych byli: H. Nowak, H. Białas, H. Kozłowicz, Jan Śliwa. U innych widać było zaangażowanie, ale zaległości treningowe dają o sobie znać, szczególnie na linii ataku. Jak na doświadczonych graczy za mało się widzi gry "z pierwszej piłki", szczególnie w pozycji do strzału. Mecz z zainteresowaniem oglądał prezes klubu Błyskawica M. Grabowski z małżonką.

Następny mecz w klasie "Over-30" Wisła rozegra z Tanners w sobotę, dnia 9 czerwca o godz. 5-ej po południu w Hanson Parku.

* * *

The Natural Look!

by Alice Brooks

Enjoy the natural look, the relaxed luxury of this smart vest. Vest or sleeveless jacket, call it what you will, this smart top turns separates into outfits. Crochet it of two-ply mohair blend—so soft! Pattern 7523: Misses Sizes 8-10; 12-14 incl. $2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Addresse, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $2.00.
ALL CRAFT BOOKS. $2.50 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

Wyciszenie Hałasu Lotniska O'Hare

Kilkakrotnie poruszaliśmy już temat związany z fazami przebudowy i rozbudowy lotniska O'Hare, sygnalizując między innymi problem hałasu jaki lotnisko będzie wytwarzać gdy 1.5 milionowa inwestycja zostanie zakończona w 1995 roku. Sprawa jest o tyle poważna, że wyciszenie hałasu jest jednym z warunków koniecznych do spełnienia, na podstawie których władze oficjalne zatwierdzą kolejne fazy rozbudowy lotniska.

Jak podała Federal Aviation Administration, tylko nieliczne rodziny zamieszkałe w okolicy O'Hare ucierpią na tym, że lotnisko będzie większe, bardziej ruchliwe i obsługujące większą liczbę pasażerów.

Przewidziane jest powiększenie o 50% miejsc obsługi pasażerów i otwarcie 42 których punktów odpraw dla pasażerów odlatujących lokalnymi liniami United Airlines.

Plan przewiduje również nowe pasy startowe dla samolotów prywatnych i handlowych, nowe punkty obsługujące lotnisko, parkingi i przedłużenie dwóch już istniejących pasów startowych. W wyniku tych planów O'Hare powiększy obsługę pasażerów o 64% będąc w stanie obsłużyć 82 miliony pasazerów w roku 1995. Mimo tego, że lotnisko będzie miało większą ilość samolotów odlatujących i przylatujących do Chicago dla 7,500 osób mieszkających w pobliżu, hałas wywołany warkotem maszyn będzie mniejszy od tego, który istnieje obecnie.

Federal Aviation Administration opracowała cały program mający na celu wyciszenie hałasu jaki wydaje lotnisko poprzez masę samolotów, które obsługuje. I tak wszystkie linie lotnicze muszę pozbyć się swoich samolotów, które wydają duży hałas. Każdy samolot będzie poddany sprawdzeniu w celu wykrycia jaki hałas wytwarza startując z lotniska. FAA rozważa możliwość zmiany istniejących przepisów aby zmniejszyć hałas samolotów przelatujących nad domami ludzi.

Nowa trasa lotu, zwana Corridor 2 będzie porwadziła ponad Elk Grove Village, Schaumburg i część Roselle. Władze muszą zdecydować czy ta trasa jest lepsza od istniejącej dotychczas prowadzącej ponad Wood Dale, Bensenville, Itasca.

W kodeks przepisów samolotowych, będzie wprowadzony przepis mówiący o tym, że samoloty mają się odrywać od ziemi na samym końcu pasa startowego. Będzie to szczególnie wymagane w godzinach nocnych, Piloci bardzo często odrywają maszynę od ziemi wcześniej i w rezultacie samoloty znajdują się w niskiej odległości od ziemi kiedy przelatują nad domami. Chodzi więc o to aby odrywały się od ziemi na najdalszym końcu pasa startowego i w efekcie będą wyżej gdy będą przelatywały nad domostwami.

278,000 mieszkańców nadal będzie narażonych na hałas jaki wydaje lotnisko i bez względu na to jakie nowe środki zapobiegania hałasowi zostaną przedsięwzięte mieszkańcy okolicznych miejscowości nadal będą odczuwać stały warkot silników samolotowych. 24 przedmieścia znajdujące się na północno-zachodniej części miasta narażone są na hałas samolotowy który można porównać do hałasu odkurzacza pracującego w odległości 10 stóp od człowieka. 12 z tych przedmieść będzie narażone na zwiększony hałas i tak północna strona Addison, południowa sekcja Arlington Heights, zachodni kraniec Bensenville, Franklin Park, Itasca, Melrose Park, River Grove, River Forest, Rolling Meadow, zachodni kraniec Schaumburg, wschodnia część Schiller Park i Wood Dale.

Gdy tamte przedmieścia muszą się liczyć z większym zakłóceniem ciszy, mieszkańcy 12 miejscowości, wschodniej część Bensenville, północno-zachodniej część. Chicago, DesPlaines, Elmhurst, Harwood Heights, Mount Prospect, Niles, Northale, Palatine, Park Ridge, Rosemont i Villa Park, będą miały więcej ciszy niż dotychczas. Starania Federal Aviation Administration powinny pozwolić na spokojne przeprowadzenie planu rozbudowy lotniska O'Hare bez narażania się na protesty mieszkańców okolicznych miasteczek.

70 Proc. Pracowników Miejskich Głosowało

Z dostępnych informacji wiadomo, że w głosowaniu dotyczącym decyzji o tym, czy pracownicy administracji miejskiej chcą wstępować do związków zawodowych i do jakich, wzięło udział 70 proc. zainteresowanych pracowników.

Obecnie obliczane są głosy, a wyniki głosowania zostaną ogłoszone nie wcześniej aż w piątek po decyzji sędziego na temat ważności wtorkowego głosowania.

Nominatka Mayora i Mandaty Za Parkowanie

W czasie przesłuchań prowadzonych przez miejski komitet do spraw policji, nominatka mayora do cywilnej rady doradczej przy dept. policji Nancy Jefferson przyznała się, że niedawno zapłaciła za 20 mandatów jakie otrzymała za niewłaściwe parkowanie swego samochodu. Została ona mianowana do rady na trzecią już kadencję.

Komitet nie podjął żadnej decyzji odnośnie kandydatki.

★ Pomoc Domowa

KOBIETA DO OPIEKI
Nad starszym mężczyzną obłożnie chorym. Do utrzymania higieny osobistej, jak kąpanie, zmiana bielizny, pranie bielizny osobistej i pościelowej. Pomoc w przygotowywaniu posiłków. Sprzątanie jego sypialni i łazienki. Godziny pracy od 8:30 rano do 8:30 wieczorem. $100. Okolica Devon i Cicero. Wymagana minimalna znajomość angielskiego. 679-0778
Telefonując proszę mówić po angielsku

GOSPODYNI
Osoba która musi zamieszkać w dobrym domu w Skokie. Do prowadzenia gospodarstwa domowego dla pracującej rodziny. Proszę telefonować po 7 wieczorem
673-3498

LIVE-IN
4 days: Tuesday thru Friday. Care for 8 year old. La Grange. Call after 6 P.M.
246-7704

POTRZEBNA GOSPODYNI
Do 2-osobowej rodziny polskiej. Referencje krewnych zamieszkałych na stałe w USA wymagane.
TEL.: 631-1821

★ Praca Żeńska

CLEANING WOMAN
Needed for apartment building. Looking for reliable and trustworthy person. Must understand and speak some English. Must have own transportation. Apartment available if desired.
685-8444
9—5 p.m. • Mon.-Fri.

POTRZEBNA KOBIETA
Do sprzątania oraz "Maintenance Man." Tylko na weekendy. Dzwonić między 9-5
298-7999

Sklep w Południowo-Zachodniej Dzielnicy
Poszukuje doświadczone operatorki maszyn do szycia. Pełen etat. Możliwości pracy okresowej. Proszę telefonować do Sybil.
927-5601, Ext. 209

POMOCE pielęgniarskie do pracy do prywatnych domów. Wymagana częściowa znajomość jęz. ang. — Tel.: 725-7881.

WANTED
Polish Woman to do
Cleaning and Kitchen Work
In Nursing Home
Apply
2450 N. CENTRAL AVE.

PRACA JANITORSKA
Kobiety do sprzątania w budynkach biurowych w Chicago i na przedmieściach. Północne i południowe okolice. Późne godziny popołudniowe i wieczorne. Możliwość zamieszkania. Zgłaszać się od pon. do piątku od 2-ej do 5 ppł.
6841 W. ADDISON

FULL TIME RECEPTIONIST DR. ASSISTANT
Optical experience preferred Must type 60 words per minute. Must speak English and Polish. Call Dr. Krefman.
777-7838 5227 W. Belmont

★ Praca

FACTORY WORK
•Full time
•Will train
Must be good with hand tools and be able to understand English. Good entry level — hourly wages, plus benefits.
Call for appointment.
547-5663
Bellwood area.
E/O/E
F/M

POTRZEBNY krawiec. Wspaniałe wynagrodzenie i świadczenia. Tel.: 440-1750 pytać o John lub Bill.

★ Praca

TAILOR OR SEAMSTRESS
Full time. Some experience.
Should speak English
RAM CLEANERS
6451 N. Cicero, Lincolnwood
674-5515

PAINT SPRAYER
Man or woman. Some experience on conveyorized line preferred. Good pay & benefits. Must speak some English.
GARCY LIGHTING
1500 N. Spaulding Tel.: 384-1000

DENTAL RECEPTIONIST DENTAL ASSISTANT EXPERIENCED
Must speak Polish and English. For busy office on North West Side. Call:
823-3858

POTRZEBNE OSOBY
Na pełny i część etatu do sprzątania w okolicy Northbrook. Również potrzebne osoby do sprzątania sklepów W Chicaog i na przedmieściach, z doświadczeniem.
Tel.: 833-6775 Od 4-5 ppł.

POTRZEBNY TECHNIK
Musi miec nieco doświadczenia na drukowanych tablicach obwodowych "Printed circuit board", oraz mówić nieco po angielsku.
Dzwonić do Robert 342-4420

SURFACE GRINDERS
Experienced person for Dovetail and Flat Form Tools, high speed. Top wages and benefits.
BELMONT TOOL & ENG. CO.
1256 W. Belmont Ave.
348-7221

BLACKSMITH
Position open for Blacksmith. Should have experience of forging steel hand tools or ornamental iron.
For Information Call:
T. FREBORG
242-1900
KROPP FORGE CO.
Div. of Anadite, Inc.
5301 W. Roosevelt Rd.
Chicago
Equal Opportunity Employer M/F

MAINTENANCE MAN
For apartment complex. Cleaning, repairs, general maintenance. Live in. References required. English speaking. Call
967-7297 OR 298-5385

★ Praca Męska

CARPENTER
Full time positions available. Minimum 3 years experience. Dependable, hard working.
394-2999

POTRZEBNI cieśle i hydraulicy do kontraktora. Dzwonić 286-6919.

DOSWIADCZONY KRAWIEC
Do sklepu z męską galanterią w śródmieściu. Wynagrodzenie i świadczenia.
346-0333 — proszę mówić po angielsku

POTRZEBNI PRACOWNICY
Do sidingów, do robót murarskich, do robót przy dachach i stolarskich oraz spawacz na part time.
545-4699

POTRZEBNY MECHANIK SAMOCHODOWY
Na pełen etat — 6 dni w tygodniu. Musi mieć doświadczenie przy naprawie motorów, przebudowie transmisji i części elektrycznych. Musi mieć własne narzędzia.
478-1630
Proszę telefonować do Pete
i mówić po angielsku.

MECHANIK SAMOCHODOWY
Z doświadczeniem i własnymi narzędziami.
262-7777

OPERATORZY
Na Wiertarki i Tokarki
Ciężkie Maszyny
PYTAĆ O BOB
Tel.: 536-0300

EXPERIENCED TRAILER MECHANIC WANTED
Apply in Person:
MONON TRAILER
10101 S. Stony Island
Tel.: 734-7200

DOŚWIADCZONY MECHANIK Do Naprawy "Trailerów"
Zgłaszać Się Osobiście:
MONON TRAILER
10101 S. Stony Island
Tel.: 734-7200

PRACA JANITORSKA
Mężczyźni z samochodami do sprzątania w budynkach biurowych w Chicago i na przedmieściach. Północne i południowe okolice. Późne godziny popołudniowe i wieczorne. Możliwość zamieszkania. Zgłaszać się o poniedz. do piątku od 2-ej po poł. do 5.
6841 W. ADDISON

★ Praca Męska

POTRZEBNY FREZER
Zgłaszać się osobiście:
ADOR MOLD & AUTOMATION, INC.
4620 N. Ronald
Harwood Heights, Illinois
Tel.: 867-8660

POTRZEBNY cieśla lub stolarz. Tel.: 267-4080 po 8-ej.

POTRZEBNY SAMODZIELNY MASARZ
Do wyrobu wędlin. Musi mieć co najmniej 2 lata praktyki w Stanach Zjednoczonych. Proszę pytać o pana Tadeusza.
227-0690

POTRZEBNI FREZERZY
Z doświadczeniem. Potrzebni CNC Machining Center. Set-up man on Fanuc Control.
A. M. PRECISION MACH.
4655 N. 25th Ave. • Tel.: 678-1155

AUTOMATIC
Screw machine working foreman for B & S. Must speak English.
1515 LUISE
Elk Grove Village
Tel.: 437-9330

HELP WANTED MALE
Full time tailor needed, experienced necessary for men's woman's and children's garment repairs. Full benefits,included hospitalization available. Call 366-6500 po appt. Ask for Marvin or Mary.
OCONNOR CLEANERS

MĘŻCZYZNA do pracy ogólnej do warsztatu naprawy samochodów z praktyką. Milwaukee. Tel.: (414) 358-3773 w j. ang.

DOŚWIADCZONY FREZER
Pełny etat, lub part time, od zaraz. Godziny do uzgodnienia.
ERA INDUSTRIES
10103 W. Pacific Franklin Park
678-6617

Potrzebny mężczyzna ze znajomością stolarstwa.
Dzwonić do Steve.
733-0346 mówimy po polsku

MĘŻCZYZNA
DO UTRZYMANIA PORZĄDKU
obeznany z systemem zamrażania amoniakiem.
Dzwonić do Steve.
733-0346 mówimy po polsku

★ Domy

3 PIĘTROWY
MUROWANY BUDYNEK
2x7 i 1x6.
Dochód $13,000 na rok.
951 N. OAKLEY
Przejedźcie obok.
Po umówienie dzwonić:
Tel.: 486-9768 lub 486-9385
Pytać o Chester

★ Posiadłości Poza Chic.

FLORYDA ★★ FLORYDA ORGANIZUJEMY 9 CZERWCA WYCIECZKĘ
Do miasta Bonaventura, Florida z udziałem pana Józefa Migały, właściciela stacji radiowej WCEV, zapraszamy. Dla zainteresowanych wyżywienie i nocleg w Intercontinental Hotel i Spa (600 pokoi). Oferujemy bezpłatnie samolot-nocleg-śniadanie-obiad-kolacje.
Mamy do sprzedania nowe kondominia-wille, 1 rodzinne. 4-rodzinne, 12-godzinne. Po dalsze informacje proszę dzwonić w języku polskim do pana Jacka, biuro w Chicago.
761-8102

★ Interesy

TANIO sprzedam restaurację po porzaże. ..... 745-6575.

BIURO PODRÓŻY
NA SPRZEDAŻ
Z powodu zmiany właścicieli, sprzedamy po przystępnej cenie, w dobrej dzielnicy
BIURO PODRÓŻY
posiadające wszelkie potrzebne uprawnienia. Proszę telefonować w godzinach urzędowania na numer:
286-7792

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Okolica Fullerton-Laramie
Świeżo odnowiona tawerna i 4 pokojowe mieszkanie u góry. W $60-ce.
Tel.: 692-9457 Po 5 P.M.

DELICATESSEN
dobrze prosperujący interes, od 25 lat. Sprzedaje z powodu wyjazdu. Na Diversey
637-1730 do 6-tej, po 6-ej 622-2928

★ Do Wynajęcia

3 POKOJE, UMEBLOWANE, LUB NIE. Tanio. Helenowo. 486-3077.

PULASKI—ROSCOE
4 pokoje, 1 sypialnia, oddzielna jadalnia. Dębowe podłogi. Ogrzewane sprężonym powietrzem. Lokatorzy opłacają ogrzewanie $265 miesięcznie. Dzwonić do Roberta i mówić po angielsku.
281-0701

4027 W. School St. 1 bedroom apt. newly decorated. hdwd floors/carpet. Heat incl. Near shopping and transportation. Call 939-1400 weekdays 9-5 pm.

2 UMEBLOWANE pokoje dla mężczyzny. Okolica Damen i Milwaukee. 384-4606.

ŁADNE mieszkanie dla 1 lub 2 osób. 278-7775.

4-KA na 2-gim ogrzewana, okolica Laramie — Fullerton. ..... 637-4866.

★ Poszukuje Pomieszczenia

2 MŁODYCH lekarzy poszukuje miejsca na badanie pacjentów w aptece. Wzajemne korzystne układy. 878-0812.

★ Osobiste

POSZUKUJE Krystyny, która przyjechała ze mną do Chicago z New Jersey. Jerry. 286-6202.

★ Psy

ODDAM psa (Doberman) w dobre ręce. Tel.: 588-2827 po 1-ej.

★ Rozmaite

SPRZEDAM lodówkę, magiel, maszynę do szycia, kuchenkę gazową i meble. 486-3077.

PIEC kuchenny—podwójny z "micro oven" do sprzedania. 625-0446.

★ Garage Sale

GARAŻOWA WYPRZEDAŻ
Czerwiec 7, 8, 9. 9:30-3:30 ppł.
5031 N. OTTAWA
Futrzane, skórzane płaszcze, męska, damska, dziecięca odzież, lodówka, meble.
W SOBOTĘ "BAG SALE"

★ AUTO

POTRZEBNY BLACHARZ
LAKIERNIK SAMOCHODOWY
$8 - $15 na godzinę.
3645 N. WESTERN AVENUE
281-2157

SPRZEDAM Oldsmobile Delta 88, rok '77, 53,000 mil. Tel.: 478-1829. Staszek.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Dachy

FIRMA
SPECJALIZUJĄCA SIĘ
W zakładaniu wszelkiego rodzaju dachów; "hot roof, shingles, rolls'
247-4503

★ Naprawa TV

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil 966-5831.

NAPRAWA telewizorów kolorowych "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605

★ Usługi

REGULACJA zaworów—tunap. Szybko, tanio. 227-6448.

★ Malowanie

MALUJEMY, tapetujemy oraz wszelkie remonty. 286-0864, 647-7232.

★ Kontraktorzy

FUGOWANIE,
ALUMINUM SIDING
DACHY, PORCHES
DOGODNE SPŁATY
MODERN
General Contractors
276-2626

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME
IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Zakwestionowana Uczciwość Mayora Melrose Park

C. August Taddeo, myor miasteczka Melrose Park, podejrzany jest o to, że urząd publiczny wykorzystywał do interesów prywatnych. Istnieje w Melrose Park firma ubezpieczeniowa o nazwie Illinois Plan Protection Inc. zaopatrująca okoliczne bary i restauracje w strażników bezpieczeństwa, którzy nadzorują miejsce rozrywek publicznych. Firma ta dostarcza swoich strażników między innymi do klubu nocnego My Uncle's Place w Lyons, w którym to klubie występują nagie tancerki.

W klubie tym 21-go maja stracił życie 21-letni gość lokalu, który rzekomo skradł torebkę, leżącą na jednym ze stolików, i uciekając z nią goniony przez strażnika, spadł ze skalistego urwiska ponosząc śmierć na miejscu.

Mayor Melrose Park jest jednym z trzech współudziałowców firmy ubezpieczeniowej, zaopatrującej restauracje i bary w strażników bezpieczeństwa i porządku. Będąc reprezentantem urzędu publicznego mayor sprzedawał lokalom licencje na prowadzenie sprzedaży alkoholowej, zaprzecza jednak jakoby miał zmuszać lokale do korzystania z usług firmy Illinois Plan Protection Inc.

Prokurator powiatu Cook prowadzi śledztwo w podobnej sprawie na terenie miasteczka Lyons, próbując ustalić czy mayor tamtej miejscowości nie czerpał zysków ze sprzedaży polis ubezpieczeniowych właścicielom tawern tego przedmieścia.

Taddeo nie jest bezpośrednio zaangażowany w prowadzenie firmy Illinois Plant Protection Inc. wiadomym jest jednak, że tylko z polisy wykupionej przez Stuart Anderson's Cattle Co. jego roczny dochód wynosi $900. John Busse, dyrektor okręgowy Cattle Co., powiedział, że nie pamięta czy władze firmy wiedziały o tym, że Tadeeo jest jednym z udziałowców Illinois Plant Protection Inc., gdy otwierały swoją restaurację w grudniu ubiegłego roku i wykupywały protekcję od tej firmy. Busso zaznaczył jednak, że licencja na otwarcie lokalu, którą wydał im Taddeo, była przez nich wykupiona na długo przed podpisaniem kontraktu z agencją.

Właściciele innych restauracji i tawern w Melrose Park również potwierdzili, że nigdy nie byli proszeni o zaangażowanie firmy bezpieczeństwa i żadna presja ze strony mayora nie była na nich wywierana.

Władze śledcze nadal czekają na wyniki autopsji zwłok 21-letniego Philip'a Neri, który zginął przypadkowo w czasie ucieczki przed strażnikiem.

Bank Continental Pod Kontrolą Federalnej Agencji Ubezpieczeniowej

Na podstawie "umowy subordynacyjnej" zawartej pomiędzy zarządem banku Continental a federalną agencją ubezpieczeniową: Federal Deposit Insurance Agency, przedstawiciele banku wyrazili zgodę na to, że nie mają prawa podejmować żadnych ważnych decyzji odnoszących się do spraw bankowych bez zatwierdzenia ich przez władze agencji.

Jak wiadomo, agencja federalna udzieliła bankowi, który znajdował się w poważnych kłopotach finansowych, kredytów na ponad 2 miliardy dolarów. "Umowa subordynacyjna" jest właśnie jakby poświadczeniem pożyczki, a właściwie udzielonego kredytu.

Doniesiono w ostatnich informacjach prasowych, że zgodnie z tego rodzaju umową, wszyscy wysocy urzędnicy bankowi — w sumie 16 osób — złożyli na ręce przedstawicieli agencji listy rezygnacyjne, z których żaden jak dotąd nie został zaakceptowany.

Dyrekcji banku nie wolno też przyjmować na bardziej wpływowe stanowiska nowych pracowników, zabronione mają podejmowanie nowych umów o pracę, jeśli związane są one z podwyższeniem uposażeń pracowników.

Bank nie może też podjąć decyzji o ewentualnym połączeniu się z inną instytucją finansową bez otrzymania pozwolenia od federalnej agencji ubezpieczeniowej.

Zwrócono uwagę, że w odróżnieniu od poprzednich podobnych akcji agencji ubezpieczeniowej, związanych z udzieleniem pomocy finansowej innym bankom, nie wyznaczano terminu, do którego udzielone kredyty będą ważne. Tak więc bank w Pennsylwanii otrzymał kredyt na pięć lat tymczasem kredyty przynane bankowi Continental nie mają ściśle określonego terminu, czyli technicznie można to zrozumieć tak, że gdyby np. agencja zdecydowała się cofnąć je natychmiast — mogłaby to zrobić.

Senat stanowy dyskutuje obecnie nad propozycją zmiany ustawy stanowej, aby Continental mógł się ewentualnie połączyć z inną instytucją amerykańską, mającą swą siedzibę w innym stanie.

Śledztwo w Sprawie Kradzieży Samochodów—Stale Się Rozszerza

Od trzech lat władze federalne w porozumieniu z władzami lokalnymi prowadzą zakrojone na szeroką skalę śledztwo w celu wykrycia i zlikwidowania szajek złodziejskich, trudniących się kradzieżą samochodów, rozbieraniem ich, aby następnie części z tych samochodów sprzedać "na czarnym rynku".

Jest to śledztwo, które nie nabrało rozgłosu na miarę sprawy "Greylord" nie mniej już dotychczas władze śledcze mogą się poszczycić dużymi osiągnięciami. Znane jest ono pod kryptonimem "Operation Chisel".

W ubiegłym roku wystosowano oskarżenia przeciw całej grupie ludzi, z których wielu miało powiązania ze światem przestępczego podziemia.

Śledztwo, o którym tu mowa, obejmuje przynajmniej trzy stany: Illinois, Indiana i Iowa, bo tam właśnie działają tzw. "chop shops", czyli warsztaty, do których przywożone są skradzione samochody, przeznaczone do rozbiórki na części.

Obecnie zapowiedziano, że w najbliższym czasie federalna ława przysięgłych postawi w stan oskarżenia przynajmniej od 30 do 40 osób. Doniesienia te potwierdziły nie tylko władze federalne, ale również przedstawiciel chicagoskiej policji, współpracujący ze śledztwem, oraz biuro szeryfa pow. Cook.

W wielu wypadkach, w celu uzyskania potrzebnych dowodów przeciw oskarżonym agenci śledczy pozowali jako złodzieje lub mechanicy, zaopatrzeni w aparaty magnetofonowe, nagrywali rozmowy wtajemniczonych. W aktach śledczych znajdują się też taśmy filmowe, z nagranymi na nich spotkaniami oraz sytuacjami, w których dostarczane są do zakładów mechanicznych skradzione samochody.

Wszystkie te dokumenty śledcze badane są obecnie przez federalną ławę przysięgłych, w celu wydania odpowiedniego oskarżenia przeciw podejrzanym osobom.

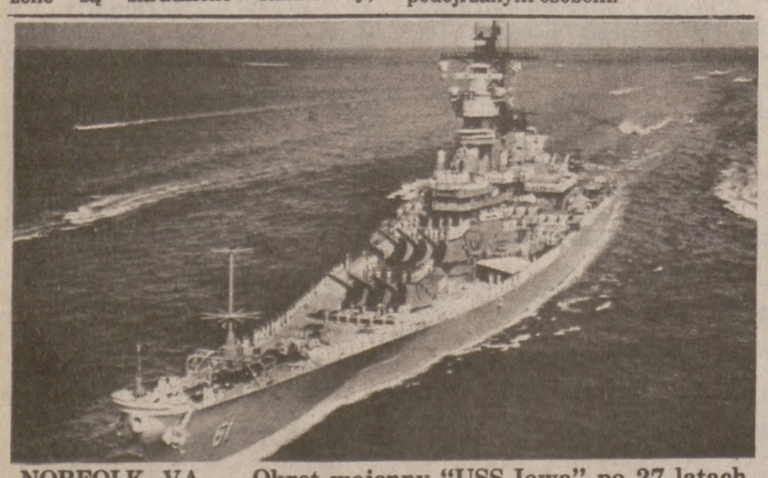

NORFOLK, VA. — Okręt wojenny "USS Iowa" po 27 latach "odpoczynku" a obecnie przejściu gruntownego remontu, wpływa do zatoki Chesapeake, 28 maja br. Okrętem tym popłynął prezydent Roosevelt na historyczną konferencję jałtańską. (UPI)

COLORADO SPRINGS, COLORADO. — Prezydent Reagan 29 maja odwiedził amerykańską drużynę olimpijską trenującą w ośrodku sportowym tej miejscowości. Prezydent wypróbował nawet niektóre urządzenia do ćwiczeń. (UPI)

Bezrobocie Na Przedmieściach Dużo Niższe Niż w Chicago

Illinois Bureau of Employment Security podało do wiadomości, że przedmieścia miasta Chicago wykazują bardzo niską stopę procentową bezrobocia. Wilmette, Highland Park, Northbrook, Evergreen Park, Park Ridge, Arlington Heights i Wheaton wykazują 9.1% bezrobocia w skali stanu Illinois i 7.5% w skali krajowej.

Władze oficjalne zajmujące się badaniem zagadnienia bezrobocia twierdzą, że kluczem do tego dlaczego na przedmieściach więcej ludzi ma pracę niż w mieście jest fakt innego rynku pracy jakim przedmieścia dysponują. Biorąc jako wykładnik dane z miesiąca kwietnia pokazujące, że Wilmette ma tylko 3.9% bezrobocia, stwierdzono co następuje: "Wilmette jest właściwie społecznością, która nie pracuje na terenie miejscowości w której mieszkają jej mieszkańcy. Większość pracuje poza granicami miasteczka i wielu na pewno dojeżdża do centrum Chicago. Mieszkańcy miejscowości legitymują się dużym procentem ludzi wykształconych i tzw. bezpieczne zawody dające im stabilizację na rynku pracy" — powiedział Robert Mangler, jeden z prawników mieszkających w miasteczku.

15 czy 20 lat temu mieszkańcy Wilmette w całej swojej masie pracującej nie pracowali na terenie miejscowości ale dojeżdżali do wieżowców w centrum Chicago. . . .

Istnieje kilka dużych ośrodków pracy na terenie przedmieść, Allstate Insurance Co. w Northbrook i Motorola Corp. które dostarczają cyfr do statystyki zatrudnienia ludzi na przedmieściach, w stosunku do zaludnienia.

Virginia Collins reprezentująca Komisję Izby Handlowej miejscowości Highland Park powiedziała, że rynek pracy tego miasteczka oparty jest na handlu. Wiele małych firm prowadzonych przez rodziny daje zatrudnienie mieszkańcom miasteczka. Ponieważ prywatne firmy są małe nie ma problemu ze związkami zawodowymi, a poza tym wielu ludzi legitymujących się zawodami o wysokich kwalifikacjach pracuje poza miasteczkiem, często w dużych firmach w centrum Chicago.

Ken Border reprezentant miejscowości Arlington Heights powiedział, że miejscowość ta ma zdecydowanie rezydencyjny charakter i że nikt nie jest zainteresowany rozwojem rynku pracy w tej miejscowości. Jego mieszkańcy, mający dobre zawody nie mają kłopotów ze znalezieniem zatrudnienia w okolicznych miejscowościach czy też w Chicago.

W Naperville natomiast został stworzony duży rynek pracy poprzez masowe wydawanie zezwoleń na budowę domów mieszkalnych i obiektów przemysłowych. Jedno idzie w parze z drugim, społeczność bowiem jest zainteresowana rozwojem swojego własnego środowiska mieszkając w Neperville i pracując na miejscu.

Policja Poszukuje Kierowcy

Policja stanowa poszukuje kierowcy samochodu, który w czwartek około godziny 11 rano spowodował tragiczny wypadek na Northwest Tollway w okolicy Elgin. Jak podaje świadek wypadku, kierowca Buick'a, koloru szarego, bez tablic rejestracyjnych, zmusił inny samochód jadący po autostradzie do zjechania z niej w wyniku czego Morton Fialkoff, lat 46 został zabity.

Maksymalna Kara Za Gwałt

Sąd apelacyjny stanu Illinois zmienił długość maksymalnego wyroku więziennego za gwałt z kary 258 lat do 120. Kenneth Gholston, skazany w grudniu 1981 roku za gwałt 15-letniej dziewczynki będzie miał w związku z tym skróconą ilość lat, jaką będzie musiał odsiedzieć w więzieniu.

Nowa Propozycja Uratowania "Chicago Theatre"

Edward Burke, alderman 14-ej wardy i przewodniczący miejskiego komitetu finansowego podał do wiadomości, że komitet głosował za zamianą dwóch budynków: Chicago Theater i Page Brothers, należących do Plitt Theaters Inc. za parcelę wyznaczoną ulicami Wacker, Clark, Lake i Dearborn. Miasto zapłaciło za tę parcelę $13.9 miliona kupując ją lata temu i bez wątpienia ziemia ta ma o wiele wyższą wartość w chwili obecnej.

Co do wyceny wartości dwóch nieruchomości należących do Plitt Theaters Inc., jego właściciele podają sumę $32 milionów gdy miasto wyceniając sam budynek Chicago Theater oszacowało jego wartość na $8 milionów. Propozycja poddana pod rozwagę komitetu miejskiego wymaga aby obie strony, właściciel Chicago Theater i Page Brothers oraz miasto będące w posiadaniu parceli w North Loop osiągnęły porozumienie w sprawie ustalenia wartości budynków i parceli które mają ulec zamianie.

Skoro wartość rynkowa nie jest ta sama musi być ustalony ekwiwalent gotowkówy, który będzie wypłacony stronie dającej do wymiany wartość wyższą. Głosowanie komitetu finansowego zakończyło się stosunkiem głosów 12:7 za zatwierdzeniem propozycji zamiany nieruchomości na parcelę.

Plitt i Thomas Klutznick współwłaściciele budynków Chicago Theater i Page Brothers chcieli rok temu otrzymać od miasta pozwolenie na zburzenie obu nieruchomości albo, jeśli miasto chce te budynki zatrzymać na wypłacenie im ekwiwalentu w gotówce. Miasto nie chciało wydać zezwolenia na zburzenie budynków, ponieważ oba obiekty mają wartość historyczną i architektoniczną i jako zabytki powinny być zachowane.

Elizabeth Hollander komisarz planowania do spraw zabudowań miejskich, powiedziała, że jeśli porozumienie miasta z właścicielami Chicago Theater i Page Brothers nie zostanie osiągnięte, miasto będzie zmuszone do wydania zezwolenia na zburzenie miejskich obiektów z braku funduszów na wykupienie budynków.

W ciągu najbliższych 5 dni zostanie w tej sprawie osiągnięte porozumienie na temat wartości jakie budynki sobą reprezentują i czy będą zamienione na parcele wielkości jednego bloku znajdujące się pomiędzy Wacker Dr., Clark, Lake i Dearborn.

Inna sprawa jest również przedmiotem dyskusji władz miejskich. Jest nią propozycja mayora Washingtona pobierania dodatkowych opłat od kierowców limuzyn i autobusów za kursy na lotnisko O'Hare. Opłata miała by być w wysokości $1 za taksówkę i $20 za autobus. Cała propozycja nie była przyjęta z entuzjazmem ani przez hotele ani też przez firmy transportowe, które uważają że zbyt wysokie opłaty zniszcza całą opłacalność utrzymania transportu autobusowego i taksówkowego obsługującego lotnisko.

Stanowa Komisja Spraw Kobiecych Dobrze Spełniała Swe Obowiązki

W związku z wnioskiem czekającym na zatwierdzenie Legislatury Stanowej dotyczącym rozwiązania wszystkich komisji stanowych pracujących przy Legislaturze, wiele z tych komisji w najbliższym czasie przestanie urzędować. Jedną z bardziej aktywnych komisji była komisja stanowa do spraw kobiecych, która została powołana do życia przed 21 laty na mocy postanowienia Legislatury w 1973 r.

Od samego powstania, komisja zajmowała się takimi sprawami jak: napastwaniem kobiet w miejscach pracy (starano się o wprowadzenie zaostrzonych przepisów biorących w obronę kobiety pracujące), sprawy związane z jednakowym wynagrodzeniem dla kobiet za tę samą pracę, troszczono się o sprawy jakie nurtują kobiety pozostające w domu, aby opiekować się rodziną.

Zdaniem dyrektora wykonawczego Komisji, praca była ciekawa i można powiedzieć, że najczęściej zakończona pozytywnymi wynikami. Częste posiedzenia Komisji, odbywające się w różnych rejonach stanu były bardzo popularne i uczęszczane przez wielu zainteresowanych.

W tym roku, 16-osobowa Komisja przedłożyła Legislaturze następujące polecenia odnoszące się do spraw kobiecych:

- Sugestie, aby zatwierdzić rozporządzenie na mocy którego ustali się automatyczne podwyżki zasiłków rodzinnych, odpowiadające podwyższeniu kosztów utrzymania;
- Zaproponowano, aby opracować przepisy pozwalające na bardziej skoordynowaną akcję zwracającą uwagę władzom policyjnym i sędziom na los dzieci osób, które zostają aresztowane i ewentualnie skazane na kary więzienia. Chodziło szczególnie o zaopiekowanie się dziećmi tych ludzi.
- Zaproponowano powołanie do życia specjalnej rady doradczej przy departamencie więziennictwa, która zajmowałaby się sprawami kobiet — więźniarek.

W wielu wypadkach, jak podkreślono, obeszło się bez specjalnych ustaw stanowych, dzięki współpracy administracji, załatwiono sprawy polubownie.

Pracę wspomnianej komisji, jak też pracę wielu innych, jeśli Legislatura zatwierdzi ich rozwiązanie przejmie specjalny wydział przy Legislaturze oraz podkomitet Legislatury specjalnie powołany w tym celu.

Jak wiadomo, propozycja rozwiązania większości komisji stanowych została już zatwierdzona przez Izbę Reprezentantów. Senat stanowy lansuje nieco inną propozycję, dlatego konieczne będzie porozumienie w tej sprawie, zanim rozstrzygną się definitywnie losy wszystkich komisji stanowych.

Zeznania Świadków Oskarżenia Przeciw Sędziemu Murphy

W kolejnym dniu rozprawy toczącej się w lokalnym oddziale sądu federalnego zeznawali świadkowie prokuratury. Po dramatycznych i druzgocących zeznaniach byłego policjanta Jamesa LeFevour zeznawał agent FBI Terrence Hake, który przez pewien czas śledztwa znanego pod kryptonimem "Greylord" i trwającego ponad trzy lata, pozował jako przekupny adwokat, który w zamian za łapówki dostarczane sędziemu, otrzymywał pomyślne decyzje sądu odnośnie jego klientów.

W swych zeznaniach Hake opowiadał jak przekazywał łapówki nie bezpośrednio sędziemu, ale jednemu z policjantów pracujących w sądzie, który kolejno zatrzymując pewną część dla siebie, przekazywał pieniądze sędziemu.

Ławnicy i zebrani w sali sądowej wysłuchali rozmów pomiędzy sędzią Murphy oraz policjantami a "przekupnym" adwokatem na temat sprawy, oraz zapewnienie sędziego, że sprawa zostanie pomyślnie załatwiona, jeśli naturalnie otrzyma odpowiednie wynagrodzenie.

Agent Terrence Hake w czasie swej pracy jako tajny agent FBI miał na sobie magnetofon, na którym nagrywał wszystkie rozmowy dotyczące przekupstw, jakie ofiarowywał. Zeznał on, że w sumie zapłacił sędziemu Murphy około $1,200, natomiast sędziemu LeFevour około $920.

Wszystkie te transakcje przeprowadzane były w budynku sądowym przy ul. State najczęściej na klatkach schodowych lub w ustępach. Pieniądze dla sędziów przekazywano ich asystentom, którzy później przekazywali je sędziom.

W czasie poniedziałkowych zeznań Hake przytoczył przykład sprawy, w której również agent FBI był oskarżony o trzaśnięcie drzwiami samochodu w twarz swego przełożonego. Mimo stwierdzenia Hake, który go reprezentował, że jego klient jest winny, sędzia Murphy za odpowiednią opłatą uniewinnił oskarżonego.

O przekupstwach sędziego zeznawał również drugi były policjant chicagoski Joseph Trunzon. Podobnie jak jego kolega LeFevour (James — kuzyn sędziego) był pośrednikiem pomiędzy adwokatami a sędzią — tym razem sędzią Murphym.

Zeznania agenta Hake zakończyły zeznania świadków oskarżenia. W czasie wtorkowego przewodu sądowego, adwokaci obrony zadawali szereg pytań Hake'owi chcąc udowodnić, że sprawy jakie rozpatrywał sędzia Murphy, szczególnie te, jakie przygotowali agenci śledczy, były sprawami tak źle udokumentowanymi, że sędzia mógł wydać werdykt bez względu na ewentualne porozumienie z adwokatami.

Zaznaczono, że jeśli sędzia Murphy zostałby uznany winnym, mógłby otrzymać karę dochodzącą do 285 lat więzienia i grzywnę w wysokości $32,000.

Obecnie zeznawać będą świadkowie obrony. Prokuratura w okresie pierwszych pięciu dni rozprawy powołała do zeznań siedmiu świadków. Oskarżycielami w tym procesie są: sam prokurator federalny Daniel Webb i jego asystent Scott Lassar. Sprawę prowadzi sędzia Charles Kocoras.

Ald. Edward Burke Nie Rezygnuje

Alderman Edward Burke nie rezygnuje ze swej decyzji dotyczącej żądania, aby mayor Washington ustąpił z zajmowanego stanowiska, ponieważ nie dostosował się w terminie do wymogów prawa stanowego i nie złożył raportu o swych finansach.

Ald. Burke wystąpił do sądu z prośbą o udzielenie mu pozwolenia na wystąpienie z formalnym oskarżeniem Mayora, jako prywatny obywatel.

Taka procedura wymagana jest regulaminem sądowym. Dopiero po uzyskaniu pozwolenia, Burke będzie mógł wnieść oficjalne oskarżenie.

Ofiara Walki Band Ulicznych

16-letnia uczennica szkoły średniej Corliss w południowej dzielnicy miasta została poważnie zraniona kulą, wystrzeloną przez młodocianego członka bandy ulicznej.

Twone Hill, wraz z koleżankami, jadły drugie śniadanie w restauracji MacDonald, mieszczącej się przy 550 E. 103 St. Przed restauracją doszło do bójki pomiędzy dwoma ugrupowaniami młodych ludzi, jak stwierdza policja, najprawdopodobniej członkami rywalizujących ze sobą band ulicznych.

Dziewczęta postanowiły natychmiast opuścić restaurację, aby uniknąć niebezpieczeństwa wynikłego z bójki. W momencie, kiedy wyszły z restauracji, zabłąkana kula ugodziła Twone. Dziewczynka przebywa w szpitalu; stan jej określany jest jako poważny.

Jak dotąd, aresztowano dwóch młodych osobników, ale śledztwo nadal trwa. Nikogo jeszcze nie oskarżono o strzelanie.

Z Pomocą Chicagoskim Skautkom

Chicago Community Trust przekazało na rzecz chicagoskich skautek sumę w wysokości $50,000 w celu wyrównania niedoborów spowodowanych trudnościami związanymi z akcją sprzedaży ciasteczek.

Pieniądze te zasadniczo zostały pożyczone Skautkom ale w wypadku, gdyby nie zdołano zebrać brakującej sumy, Skautki mogą je zatrzymać jako dar.

Awaria Kolejki CTA

Na skutek awarii kolejki CTA, niedaleko ulic Milwaukee i Chicago, ponad 9,000 pasażerów znacznie później niż zwykle dotarło do domów. Awaria nastąpiła w godzinach największego szczytu, kiedy pracownicy wracają do domów po pracy. Opóźnienie trwało przynajmniej 40 minut potrzebnych na naprawę awarii.